Nr. 605. **Kraków, Piątek 1 Grudnia 1916.** **Rok XXXV.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z dwurazową „ „	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.4-4.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja 1. 5 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy poc[illegible] **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7 Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biur dzienników: A. Buchatao, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 W **Jarosławiu** J. Soszyńska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herma Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 36 h. za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. **Nadesłane** po 90 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Pogrzeb cesarza Franciszka Józefa.

Wiedeń, 1 grudnia.

(B. kor.) Z iście książęcymi honorami, z rozwinięciem całego przepychu, jaki ceremoniał dworski przewiduje dla tego smutnego obchodu, i wśród pełnego czci, nieznanego może za pamięci ludzkiej udziału domu panującego, państw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych, oraz ludów monarchii, odbyło się wczoraj złożenie zwłok zmarłego monarchy Franciszka Józefa I w krypcie Jego ojców.

Ogólna cześć, jakiej doznawał zmarły monarcha w całym cywilizowanym świecie, w przeszło dwuletnich walkach, jakich dzieje świata jeszcze nie przeżywały, świetnie wypróbowana łączność sojuszowa monarchii z potężnem panstwem niemieckiem, z Turcyą i z Bułgaryą, głęboka miłość i przywiązanie ludów rozległego państwa do zmarłego władcy, jakie w tej wojnie światowej tak wspaniale się ujawniły — wszystko to przy obrzędzie pogrzebowym okazało się tak naocznie, że uroczystości pogrzebowe nie tylko zmieniły się w uczczenie zgasłego monarchy, odpowiednio do Jego wielkości i znaczenia, ale zarazem w hołd, który swą imponującą wielkością i serdecznością był świadectwem, jak owocnie i w całej pełni zmarły cesarz wypełnił wielką misyę której przez przeszło dwa pokolenia ludzkie poświęcił całą swą mądrość i siłę, całe swe życie.

Jak w polu bohaterskie wojska Austro-Węgier, w związku ze swymi wiernymi sprzymierzeńcami, przepełnione najszlachetniejszym patryotyzmem i jednomyślnem ożywieniem, nie tylko bronią granic starej czcigodnej ojczyzny, lecz także daleko poza nie poniosły sławę i blask sztandarów Habsburskich w kraj nieprzyjacielski — tak samo ludy obu państw monarchii, wszystkie narodowości, wszystkie stany monarchii, w podniosłej miłości ojczyzny skupiły się około tronu przez wszystkich kochanego monarchy, jak jeden naród braci, jedna wielka rodzina ludów, które dziś przez swych wybranych zastępców utworzyły ostatni orszak dla zmarłego ojca kraju, czczonego przez wszystkich. I podobnie jak z tysięcy paszcz ogniowych na dalekich frontach bitew w chwili pogrzebu Franciszka Józefa I rozbrzmiała salwa honorowa, jakiej nigdy jeszcze nie złożono zwłokom monarszym, tak samo nie tylko z serc tych tysięcy, które bezpośrednio uczestniczyły w uroczystości żałobnej, i z tych setek tysięcy, które były świadkami tego jedynego w tym rodzaju pogrzebu, ale także z serc milionów wiernych poddanych, którzy na głos dzwonów kościelnych, rozlegających się we wszystkich miastach rozległego państwa w czasie pogrzebu, w domach Bożych oddawali się cichemu rozpamiętywaniu — uniosły się gorące modły o spokój duszy zmarłego władcy i o spełnienie Jego ostatniego życzenia, aby to dostojne mocarstwo, z młodocianym cesarzem i królem na tronie Habsburgów, po zwycięskiem zakończeniu wojny, weszło w nowy świetny okres pokoju i rozkwitu i nie przeczuwanego rozwoju.

Powietrze, które w ostatnich dniach było pochmurne i chłodne, wypogodziło się w godzinach przedpołudniowych, a gdy zbliżała się godzina pogrzebu, jaśniało w pełni słońce nad miastem. »Pogoda cesarska«, która przy tylu uroczystych jazdach zmarłego monarchy dodawała wspaniałości zewnętrznej, pozostała Mu wierną także podczas Jego ostatniej drogi.

Formowanie pochodu.

W stolicy od wczesnego rana panował nader ożywiony ruch. Z wszystkich dzielnic miasta jak i dalszych okolic Wiednia napływała w gęstych masach ludność do śródmieścia, przez którego główne ulice po południu miano wieźć zgasłego cesarza. Oficerowie i urzędnicy przywdziali galowe uniformy z przepisanemi oznakami żałoby. Także ludność cywilna przywdziała strój żałobny. Wszędzie widać czarne kokardy. Liczne korporacye i deputacye, które wezmą udział w pogrzebie, niosą okryte kirem sztandary. Wzdłuż całej drogi, którą będzie szedł żałobny pochód, płoną okryte kirem latarnie uliczne. Sklepy śródmieścia zamknięto. Wojsko ustawia się na przeznaczonych dla nich miejscach celem utworzenia szpalerów, podczas gdy straż policyjna czuwa nad utrzymaniem porządku.

Tuż po godzinie 1 w południe z miejskim klerem na czele ruszyli mieszkańcy wiedeńskich przytulisk, członkowie pobożnych instytucyj, z kościoła Augustynów do wewnętrznego placu w Burgu.

Wyniesienie trumny.

W kaplicy nadwornej dokonał pierwszego pokropienia zwłok nadworny proboszcz zamkowy dr. S e i d e l z wielką asystą duchowieństwa, poczem kamerdynerzy dworscy i lokaje przyboczni podnieśli trumnę, którą zaniesiono do karawanu, stojącego na podworcu szwajcarskim. Na czele szli proboszcze nadworni i zamkowi, asystujący kapelani dworscy i służący w kaplicy dworskiej.

Pierwszy ochmistrz dworu ks. M o n t e n u o v o ze sztabem, trzy najwyższe szarże dworskie, kapitanowie gwardyi przybocznej, węgierski marszałek dworu, służący dworscy, generał adjutanci, obaj książęcy podkomorzowie i adjutanci przyboczni postępowali za trumną, którą eskortowało 8 paziów z płonącymi pochodniami woskowemi, gwardye łuczników, trabantów i gwardya węgierska. Po ponownem pokropieniu trumny umieszczonej na karawanie, wśród odgłosu dzwonów wszystkich kościołów Wiednia, ruszył pochód żałobny.

Pochód żałobny.

Dwaj knechci dworscy z latarniami, szwadron kawaleryi, jeden masztalerz dworski na koniu, tworzyli czoło pochodu. Za nimi jechał zaprzężony w dwa konie powóz dworski z kamerdynerami dworskimi, komisarz dworski na koniu, dwa galowe powozy dworskie z adjutantami przybocznymi, zaprzężony w dwa konie, galowy powóz dworski z książęcymi podkomorzymi, zaprzężony w sześć koni, galowy powóz dworski z generał adjutantami, dwaj knechci dworscy na koniach z latarniami, potem poszóstne galowe powozy dworskie ze służbą dworską, kapitanami gwardyi przybocznej i marszałkiem dworu węgierskim, poszóstny galowy powóz dworski z wielkim podkomorzym i wielkim marszałkiem dworu, galowy powóz dworski z pierwszym mistrzem dworu, między wszystkimi tymi powozami po dwóch knechtów dworskich na koniach z latarniami. Oddział kompanii piechoty gwardyi przybocznej, oddział szwadronu jeźdźców gwardyi przybocznej pieszo i po jednym oddziale dwóch gwardyi przybocznej trabantów, każdy pod kierownictwem jednego oficera, kroczyły przed czarno udrapowanym karawanem z trumną, zaprzężonym w ośm rumaków. Po obu stronach eskortę karawanu tworzyli czterej lokaje przyboczni, z płonącemi pochodniami woskowemi, czterej paziowie, dwie szarże gwardyi i cztery z gwardyi łuczników i gwardyi węgierskiej, po każdej stronie po jednym oficerze, wachmistrzu i po 8 gwardzistów obu gwardyj trabantów i szwadronu jeźdźców gwardyi przybocznej, tudzież kompanii piechoty gwardyi przybocznej. Po prawej stronie jechał wielki koniuszy.

Za karawanem postępowała brygada łuczników, brygada gwardyi węgierskiej na koniach, kompania piechoty i szwadron kawaleryi.

W chwili gdy karawan przez bramę szwajcarską dotarł do wewnętrznego placu Burgu, który podobnie jak plac zewnętrzny był gęsto zapełniony publicznością, straż zamkowa oddała zmarłemu najwyższemu wodzowi ukłony honorowe. Po raz ostatni pochyliła się przed monarchą chorągiew otulona żałobą.

Pomiędzy spiżowymi pomnikami arcyks. Eugeniusza i arcyks. Karola, których pamięć jest tak żywą w tych dniach, pochód przechodzi przed pomnikiem Maryi Teresy ku Ringstrasse. Jasno płoną ognie na obeliskach żałobnych czarno udekorowanej bramy burgowej. Poza szpalerem wojskowym wzdłuż »via funebris« skupiają się setki tysięcy ludzi. Ciężkie chorągwie żałobne powiewają ze szczytów pałaców Ringstrasse i Franz Josephs-Kai. Płomienie ofiarne wznoszą się z kandelabrów na Operze Nadwornej, a wszystkie okna wzdłuż całej drogi są gęsto obsadzone publicznością.

Pochód przesuwa się między pomnikami Goethego i Schillera, koło wspaniałego, przez cesarza Franciszka Józefa sztuce poświęconego teatru Opery, przez Operning, poza którego pałacami również Kuenstlerhaus i dom Związku muzycznego są również świadkami opieki zmarłego monarchy dla sztuki, — ku placowi Schwarzenberga, gdzie spiżowy pomnik sławnego wodza przypomina dawne czyny bohaterskie, a Rycerz w Zbroi, najnowsze sławne walki.

Koło parku miejskiego, Muzeum przemysłowego, nowego gmachu ministerstwa wojny, symbolu odmłodzonej siły zbrojnej Austro-Węgier, w której ciągle żyje duch Radeckiego, a którego pomnik znalazł tu godne miejsce, podczas, gdy nowe gmachy Izby handlowo-przemysłowej i pocztowej Kasy oszczędności unaoczniają wszystko to, czego dokonał zmarły cesarz podczas swych długich obfitych w plony rządów dla handlu i ruchu i gospodarczego rozwoju swego państwa, przez plac Aspern, z żałobą okrytą wieżą Uranii, symbolu nauk, które ze strony monarchy nie mniejszego doznawały poparcia — przesuwa się pogrzeb do Kai, noszącego imię monarchy, gdzie dumne pałace uzmysławiają rozwój handlu i przemysłu, jakiego doznały podczas długiego pokojowego okresu rządów cesarza Franciszka Józefa pod jego potężną opieką, a kanał Dunaju wzdłuż Kai swemi nowemi urządzeniami przypomina stworzone przez Franciszka Józefa wielkie dzieło regulacyi Dunaju i potężny rozwój żeglugi.

Delegacye.

Wśród ludności stojącej z odkrytą głową i w niemej żałobie, przesuwa się imponujący orszak pogrzebowy. Głębokie wzruszenie przebija się w twarzach wielotysięcznego tłumu; wiele osób rzewnie płacze. Długim łańcuchem przyłączają się delegacye austryackich królestw i krajów, komitatów i municypiów Węgier, Chorwacyi i Slawonii, miast, niezliczonych korporacyi wszystkich stanów, świata urzędniczego i stowarzyszeń. Podczas, gdy właściwy orszak pogrzebowy skręcał w ul. Rotenturm, dalszy orszak rozwiązał się w tem miejscu.

Przed tumem św. Szczepana.

W międzyczasie członkowie domu cesarskiego, przybyli na pogrzeb do Wiednia członkowie spokrewnionych i zaprzyjaźnionych domów książęcych, nadzwyczajni posłowie, ciało dyplomatyczne, tajni radcy, ministrowie, urzędnicy dworu, urzędnicy władz centralnych, generalicya i wolny od służby korpus oficerski, prezydya i członkowie obu Izb parlamentu i Sejmu węgierskiego, prezydya reprezentacyi miejskich stołecznych miast Wiednia i Budapesztu, jakoteż deputacye, zebrały się przed kościołem św. Szczepana, w którym po raz pierwszy odbyła się uroczystość żałobna za monarchę z domu habsbursko-lotaryńskiego.

Uroczystość żałobna w tumie.

Tuż przed g. 3, przed główną bramą kościoła przybył cesarz Karol i cesarzowa Zyta, ze swym orszakiem dworskim. Droga była czarno nakryta, potężne filary do połowy swej wysokości spowite kirem i ozdobione herbami domu cesarskiego. Oratorya były czarno przybrane, klęczniki powleczone czarno, ołtarze pokryte czarnemi kapami, na których umieszczono herb zmarłego cesarza. Od olbrzymiej bramy aż do prezbiteryum ciągnął się szpaler wojska. Na znak, że kondukt się zbliża, para cesarska i najwyżsi dostojnicy udali się na miejsca, wyznaczone w prezbiteryum, poczem kardynał ks. arcybiskup dr. Piffl z orszakiem asystujących biskupów i prałatów, kapituły kościoła i duchowieństwa, udał się z zakrystyi do bramy kościoła dla wprowadzenia zwłok najdostojniejszych. Teraz zdjęto trumnę z karawanu i poprzedzaną przez duchowieństwo, w otoczeniu paziów i oficerów gwardyi przybocznej, poniesiono do prezbiteryum i ustawiono na katafalku. Za trumną postępowali: pierwszy marszałek dworu z orszakiem, inne szarże dworskie i służba dworska, marszałek dworu na Węgrzech, generał-adjutanci i adjutanci przyboczni, jakoteż podkomorzowie.

Ks. kardynał dr. Piffl przystąpił do trumny i dokonał pobłogosławienia, któremu towarzyszyło głębokie wzruszenie i uczucie żalu, obejmujące całe zebranie żałobne, wypełniające obszerny kościół aż do ostatniego miejsca. 20 minut po godzinie 3 ceremoniał był ukończony. Wśród przejmujących tonów »Libera« wykonanych przez chór kaplicy dworskiej, zdjęto trumnę i kamerdynerzy oraz służba dworska, wśród takiego samego orszaku, jak przy wnoszeniu, poniosła ją na karawan.

Pochód do kościoła OO. Kapucynów.

Znowu poruszył się orszak pogrzebowy. Bezpośrednio za karawanem postępował teraz cesarz i cesarzowa, panujący i książęta zaprzyjaźnionych krajów, arcyksiążęta, obce księżniczki i arcyksiężne, specyalne poselstwa innych krajów i zagraniczne deputacye oficerskie, świty panujących i książąt i deputacye pułków państwa, których właścicielem był zmarły. Łucznicy i węgierscy gwardziści na koniach. — Kompania piechoty i szwadron kawaleryi zamykały pochód, który poruszał się wśród szpaleru delegacyi, wysłanych z armii w polu, posuwając się przez ulice Karyntyjską, Kupferschmid i N. Mark do kościoła Kapucynów.

Złożenie trumny.

Trumnę przyjęło duchowieństwo, poczem wniesiono ją do kościoła i ustawiono na katafalku. Najwyżsi uczestnicy żałobnej uroczystości, jak i wszystkie osobistości, które towarzyszyły Najwyższym zwłokom na tej części ostatniej drogi, zajęły w obitym w zupełności kirem kościele wyznaczone miejsca.

Jeszcze raz pokropiono Najwyższe zwłoki, ponownie wykonali śpiewacy nadwornej kapeli „Libera“, poczem trumnę podniesiono i wśród modłów żałobnych przy świetle pochodni zniesiono do krypty. Poprzedzali OO. Kapucyni. Wśród głębokiego bolu towarzyszył wśród łez wzrok członków Najwyższego domu cesarskiego i innych zebranych trumnie, którą do grobowców odprowadzili Jego cesarska Mość cesarz Karol, pierwszy najwyższy ochmistrz dworu ze sztabem i obaj książęcy podkomorzowie. Tu ustawiono trumnę w przedsionku, by według życzenia zmarłego monarchy w późniejszym czasie znalazła ostateczne miejsce między sarkofagiem cesarzowej Elżbiety i następcy tronu arcyksięcia Rudolfa.

Ostatnie modły.

Po skończonem pokropieniu, pobłogosławieniu zwłok i modłach żałobnych wręczył pierwszy najwyższy ochmistrz dworu klucze do trumny Najwyższych zwłok gwardyanowi OO. Kapucynów i polecił ją jego pieczy, poczem monarcha z orszakiem powrócił do kościoła i Najwyżsi uczestnicy opuścili kościół.

Nastał już zmierzch, gdy zakończyły się uroczystości żałobne. Uczestnikom ich na zawsze utkwi w pamięci ta manifestacya miłości i uwielbienia dla monarchy, którego śmiertelne szczątki złożono wczoraj na wieczny spoczynek w grobach jego przodków. Grobowce cesarskie będą jednak odtąd miejscem pielgrzymek, do których będą pielgrzymowali swoi i obcy, aby okazać spoczywającemu w Bogu monarsze swą miłość, uwielbienie i cześć.

Przyjazd gości książęcych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 grudnia.

Wczoraj rano przybył niemiecki następca tronu celem wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych. Na dworcu przyjął go cesarz Karol, przyczem obaj się serdecznie ucałowali i uścisnęli serdecznie dłoń, poczem cesarz z następcą tronu udali się samochodem do zamku, gdzie następca tronu natychmiast po przybyciu złożył wizytę cesarzowej Zycie.

Tym samym osobnym pociągiem przybyli wraz z następcą tronu książę Braunschweig-Lüneburg i książę anhalcki.

Drugim pociągiem osobnym przybyli inni książęta, oraz burmistrz dr Sieveking jako reprezentant miast hanzeatyckich, i zastępcy tych niemieckich książąt, którzy w uroczystościach pogrzebowych nie wezmą osobiście udziału.

O godz. 10½ przed południem przyjął cesarz Karol wraz z cesarzową Zytą w zamku przybyłych do Wiednia na pogrzeb obcych książąt a następnie przybyłych specyalnych posłów.

Wojna.

Zajęcie Pitesti i Campolungu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 grudnia.

Urzędowo donoszą dnia 30 listopada 1916:

Wschodni teren wojny.

Grupa wojsk generała polnego marszałka Mackensena: **Posuwająca się skutecznie naprzód armia dunajowa wzięła podczas przeprawy przez rzekę do niewoli 43 rumuńskich oficerów i 2.421 żołnierzy i zabrała dwa ciężkie i 36 polowych dział, oraz siedm małych armat i 7 karabinów maszynowych.**

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa: **Wojska generała von Falkenhayna zajęły wczoraj Pitesti i Campolung. W Campolung wpadło w ręce Bawarczyków 17 oficerów, 1.200 żołnierzy, 7 dział i bagaż wojenny.**

Między doliną Uz i przełęczą Tatarską kontynuowali Rosyanie dalej podjęte dla odciążenia swych ciężko przyciśniętych rumuńskich sojuszników ataki, przy wielkiem użyciu mas. — Armie generałów von Arza i Koevessa staczały prawie na całym froncie dniem i nocą zacięte zapasy z nieprzyjacielem, który ciągle wznawiał uderzenia. W siedmiu miejscach walczono wręcz. Rosyjskie uderzenie załamało się. — Małe miejscowe sukcesy nie mogą nic w tem zmienić, że wielkie ofiary nieprzyjaciela także wczoraj były nadaremne. Walka trwa dalej.

Front wojsk generała polnego marszałka ks. Leopolda bawarskiego: **Niema nic ważnego.**

Włoski teren wojny.

Na wschód od Gorycyi i na płaskowzgórzu Krasu była walka działowa od czasu do czasu bardzo żywą.

Południowo-wschodni teren wojny.

W Albanii niema zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego,
von H ö f e r, mpp.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 1 grudnia.

Biuro Wolffa donosi: Wielka główna kwatera ogłasza dnia 30 listopada:

Zachodni teren wojny.

Armia księcia wirtemberskiego: **W łuku Ypern, po silnem nieprzyjacielskiem przygotowaniu działowem, zaatakowały nieprzyjacielskie oddziały na około trzech klm. szerokości nasze pozycye. Zostały one odparte ogniem, a w poszczególnych miejscach w walce wręcz.**

Grupa wojsk bawarskiego następcy tronu: **Przy mglistej pogodzie wzmogła się walka artyleryi między Serre i Ancre, jakoteż na odcinku frontu z obu stron lasu St. Pierre Vaast.**

Wschodni teren wojny.

Front księcia Leopolda bawarskiego: **Większych działań bojowych nie było.**

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa: W Karpatach lesistych i w górach granicznych Mołdawy Rosyanie ponawiali swe ataki, bez osiągnięcia ważnych rezultatów. Rosyanie mieli ciężkie straty i musieli się zadowolnić małemi i miejscowemi korzyściami.

W zachodniej Rumunii wyparliśmy nieprzyjacielskie straże tylne. Oprócz Pitesti także Campolung zostało wczoraj zajęte i przez to otwarto drogę przez przełęcz toerzburgską. — Tam 17 oficerów, 1.200 żołnierzy, 7 dział i liczny materyał wpadł w ręce wojsk bawarskich. Z pułku kirasyerów J. kr. Mości królowej szwadron rotmistrza v. Borcke koło Ciola Nesti zabrał nieprzyjacielską kolumnę z 17 oficerami i 1.200 żołnierzami i zdobył przy tem 10 dział i 3 karabiny maszynowe.

Grupa wojsk marszałka Mackensena: **Armia dunajowa, walcząc, posuwa się naprzód. Przy ataku na Rumunów odznaczyli się pod wodzą majora Aschauera rezerwowi strzelcy szlezwicko-holsztyńscy, bueckeburscy i bawarscy. Od czasu przejścia Dunaju, armia zabrała nieprzyjacielowi 43 oficerów, 2.421 żołnierzy, 2 ciężkie, 36 polnych dział, 7 małych armat, 7 karabinów maszynowych, jakoteż 32 wozy amunicyjne.**

Front macedoński: **Na północny zachód od Monastyru nie powiodło się nieprzyjacielskie uderzenie. Z północnego stoku góry koło Grunište, której szczyt w ostatnich dniach często atakował przeciwnik napróżno, zostali Serbowie znowu spędzeni.**

Pierwszy generalny kwatermistrz
L u d e n d o r f f.

Pochód na Bukareszt.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“).

Zurych, 1 grudnia.

»Züricher Tagesanzeiger« donosi:

Wojska mocarstw centralnych zbliżyły się po zdobyciu Giurgiu na odległość zaledwie 50 kilometrów do zewnętrznego pasa fortyfikacyj Bukaresztu. Rumuni zaś w międzyczasie wzmacniali z pośpiechem fortyfikacye północnego sektora twierdzy, spodziewając się nadejścia nieprzyjaciela od strony północno-zachodniej.

Genewa, 1 grudnia.

Paryski »Temps« oświadcza, że obsadzenie Bukaresztu przez wojska nieprzyjacielskie byłoby bardzo przykrym faktem, ale w dzisiejszem położeniu miałoby to znaczenie drugorzędne. Najważniejszą rzeczą jest, że rosyjsko-rumuńska armia posuwa się energicznymi marszami przeciwko lewemu głównemu skrzydłu Falkenhayna. **Jeżeli jednak równocześnie w kierunku Aleksandryi nie zdążą żadna armia rosyjska, kampania rosyjska jest stracona.**

Zdobycz w Rumunii.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“).

Berlin, 1 grudnia.

Wedle doniesienia »Berl. Tageblattu«, wojska mocarstw centralnych, począwszy od 28 listopada, **zdobyły w Rumunii ogromne trzody bydła, wielkie zapasy zboża i nafty, sześć automobilów sanitarnych, 1.100 wagonów, 10 lokomotyw, w portach dunajowych zaś sześć parowców i 79 galarów, z których 16 napełnionych było jęczmieniem i owsem.**

Rotterdam, 1 grudnia.

Bukaresztański korespondent londyńskich »Times« donosi, że **rumuńska produkcya zboża wystarczy do zaprowiantowania Niemiec co najmniej na cztery miesiące. Niewyczerpane zapasy nafty, jakie znajdują się w Rumunii, umożliwią Niemcom dalsze, znaczne przedłużenie wojny.**

Rumunia w największem niebezpieczeństwie.

Genewa, 1 grudnia.

Generał G a r d e s c u oświadcza w »Adeverulu«, że mocarstwa centralne rozpoczęły decydujący, niszczący atak na Rumunię. Nadzieja, żywiona przez koalicyę, że Rumunia będzie w stanie oprzeć się straszliwemu naciskowi nieprzyjaciela, jest zupełnie nieuzasadniona.

Ataki rumuńskie pod adresem koalicyi.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“).

Berlin, 1 grudnia.

»Lokal-Anzeiger« donosi ze Sztokholmu:

Prasa rumuńska w sposób niesłychanie gwałtowny atakuje swoich sprzymierzeńców.

Wedle doniesienia »Steagul«, w Bukareszcie odbył się w ostatnich dniach wielki wiec socyalistyczny. **Wielu mówców występowało w gwałtownych słowach przeciwko dalszej wojnie i protestowało przeciw jej przedłużaniu. —** Pod koniec zgromadzenia do lokalu, w którym odbywało się zebranie, wtargnęła policya i wszystkich uczestników aresztowała.

Otwarcie urzędu żywnościowego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 grudnia.

Utworzony rozporządzeniem całego gabinetu z d. 13 listopada br. urząd dla wyżywienia ludności rozpocząć ma swą czynność z d. 1 grudnia br. Równocześnie istniejący w ministerstwie spraw wewnętrznych urząd aprowizacyjny wstrzymuje swoją czynność.

Statut nowego urzędu.

W wykonaniu § 2 rozporządzenia całego gabinetu z d. 13 listopada wydano statut nowego urzędu, obejmujący pięć paragrafów.

§ 1 opiewa, że kierownictwo urzędu przysługuje prezydentowi, w jego zastępstwie pierwszemu względnie drugiemu wiceprezydentowi. Prezydent wydaje w swoim zakresie działania, decyduje z własnej mocy i nie jest zależnym od zgody urzędów centralnych. Zgodę prezydenta ministrów uzyskuje według ogólnych poleceń względnie od wypadku do wypadku. Urząd komunikuje się bezpośrednio z wszystkiemi władzami i urzędami państwowymi i autonomicznymi.

§ 2 ustanawia dyrekcyę, dodaną prezydentowi, a składającą się z obu wiceprezydentów i co najmniej 7 członków, mianowanych przez prezydenta ministrów. Jednym członkiem mianowany zostaje za zgodą ministra wojny przedstawiciel administracyi wojskowej. Dla uproszczenia postępowania, także przedstawiciele innych urzędów centralnych będą od wypadku do wypadku zapraszani na posiedzenie.

§ 3 ustanawia jako organ pośredniczący między urzędem a ludnością, radę dla wyżywienia, składającą się przynajmniej z 40 członków. Istniejąca rada przyboczna aprowizacyjna przechodzi w ramy nowego urzędu.

§ 4 daje prezydentowi prawo opiniowania, jakoteż opracowania kwestyi aprowizacyjnej, powoływania według potrzeby do współpracy rzeczoznawców z poza urzędu.

§ 5 reguluje przydzielenie odpowiedniej liczby czynnych urzędników państwowych i innych funkcyonaryuszy państwowych, czego dokonuje prezydent ministrów w porozumieniu z dotyczącemi ministerstwami.

Wiedeń, 1 grudnia.

Na stanowisko wiceprezydenta urzędu wyżywiania ludności powołany został radca dworu w ministerstwie spraw wewnętrznych August bar. Fries. Do dyrekcyi należą posłowie do Rady państwa Fink i dr. Freissler, radca rządu dr. Hotovec, przemysłowiec Kupfer, właściciel dóbr dr. Aleksander Raczyński, poseł do Rady państwa dr. Renner i c. i k. pułkownik korpusu sztabu generaln. Walenstorfer. Aż do zupełnego urządzenia nowych biur (VI Mariahilferstrasse 85/87), co nastąpi w najkrótszym czasie, prezydent i przydzielone do niego oddziały poszczególnych urzędów centralnych pozostaną w biurach dotychczasowych. Podania wnosić należy pod dotychczasowym adresem.

Wiedeń, 1 grudnia.

Doświadczenia wojny doprowadziły do uznania, że stworzone na stosunki normalne kompetencye nie odpowiadają w czasie nadzwyczajnym. Wydane zarządzenia dla przestrzegania potrzeb rozmaitych grup interesentów i warstw obecnie są sprzeczne niejednokrotnie z dążeniami życia gospodarczego i muszą być ujęte pod jeden punkt widzenia. Chodzi obecnie o zapewnienie przetrwania w czasie wojny. Jedna głowa musi myśleć, jedna ręka działać. Ludność przywiązuje wielkie nadzieje do urzędu dla spraw wyżywienia ludności. Nie powinna ona jednakże zapominać o jednem, że powiększenie istniejących zapasów chwilowo i bezpośrednio jest rzeczą niemożliwą, możliwemi natomiast są zarządzenia dla zapewnienia i poparcia produkcyi, jakoteż wykorzystania nadarzających się sposobności celem spożytkowania zapasów.

Punkt ciężkości działania urzędu będzie przedewszystkiem leżał na polu rozdziału środków żywności. W tym względzie chodzi głównie o rzeczy następujące: O ujęcie zapasów, by je udostępnić ludności, zapobieżenie ukrywania zapasów, czy to z obawy, czy też w celach spekulacyjnych, planowy rozdział wogóle na miejscu konsumcyi, gdzie panuje zapotrzebowanie i sprawiedliwe rozdzielanie między konsumentów, techniczna poprawa aparatu rozdziału, w końcu odpowiednie uregulowanie cen. Ceny nie śmią być wyższe, aniżeli to usprawiedliwione jest kosztami produkcyi. Zyski pośrednie muszą być ograniczone, podbijanie cen i lichwa będą jak najenergiczniej zwalczane.

Ludność dała dowody, że z pełnem poświęceniem przystosowała się do nieuniknionych ograniczeń i braków. Te utrudnienia jednak muszą być zredukowane do minimum i o ile to możliwe, wykluczone. Pełne zaufania współdziałanie nowego urzędu z ludnością z pewnością doprowadzi do tego celu.

Manifest Ukraińców.

Niedawno utworzona »Ukraińska reprezentacya parlamentarna« wydała odezwę zatytułowaną: »Ukraiński narodzie Ziemi Galicyjskiej«, który »Diło« z daty 29 listopada zamieszcza na całej pierwszej stronicy. W odezwie czytamy między innemi:

»Dnia 5 listopada ogłoszono pismo cesarskie, zapowiadające, że kraj koronny zwany Galicyą, ma otrzymać taką szeroką autonomię i samorząd, żeby tylko to należało do Wiednia, co dotyka całej Austryi... a wszystkie inne krajowe sprawy gospodarcze, narodowe i oświatowe, językowe — miałyby należeć na przyszłość do Sejmu krajowego we Lwowie. Nie parlament więc w Wiedniu, wybrany na podstawie powszechnego i równego prawa wyborczego we Lwowie, lecz galicyjski Sejm kuryalny z polską i pańską większością miałby na przyszłość rozstrzygać najważniejsze dla nas sprawy, nadawać nam prawa... Zamknięta byłaby dla nas przyszłość droga — wywlóczyć nasze krzywdy i postępowanie wobec nas naszych przeciwników przed oblicze Austryi i całego świata... Mamy być wykluczeni z austryackiego parlamentu, a wydani w ręce Sejmu galicyjskiego. Powstanie tedy z naszego kraju niejako drugie polskie państwo obok odnowionego polskiego Królestwa, z tą jedynie różnicą, że jego królem będzie cesarz Austryi«.

Manifest przypomina dalej, że już w r. 1848 ukraińska »Główna Rada« ogłosiła, że Rusini są odrębnym od Polski narodem i chcą mieć swój odrębny kraj z odrębnym Sejmem i że już pierwsi posłowie ruscy w austryackiej Radzie państwa w r. 1848 domagali się podziału Galicyi na dwie części, z których wschodnia byłaby ukraińskim krajem. »W ostatniej chwili, kiedy patent o podziale był już podpisany przez cesarza, udało się naszym przeciwnikom wstrzymać jego ogłoszenie«. W kilkanaście lat później nadanie autonomii krajom i utworzenie Sejmów wydało Rusinów w ręce ich przeciwników, a przez 50 lat tej autonomii naród ruski prawie pozbawiony swych przedstawicieli w Sejmie i w parlamencie, począł popadać w dawną niewolę. Dopiero reforma wyborcza z r. 1907 poprawiła jego położenie i umożliwiła mu przeprowadzenie także korzystnej reformy wyborczej w Sejmie w r. 1914, zapewniającej Rusinom 62 mandaty. To, przy równoczesnem oparciu się o parlament wiedeński, dawało im nadzieję, że »niedaleki jest czas wyzwolenia ich z pod polskiej opieki, podziału kraju i ukraińskiej autonomii narodowej«. Nadzieje te niweczy zapowiedź wyodrębnienia Galicyi. A przecież »od tysiąca lat Galicya, to nasz ukraiński kraj«.

»Nawet wówczas, kiedy Galicya została przyłączona do Polski, tworzyła ona w państwie polskiem odrębną prowincyę«. Do Austryi przyłączyła ją cesarzowa Marya Teresa nie jako część Polski, ale jako spadek po dawnych kniaziach halickich. Na podstawie tych »historycznych« wywodów wyprowadzają autorowie manifestu »historyczne« dawne prawo do tego, byśmy tworzyli odrębny ukraiński kraj, żeby nas nie łączono z ziemiami polskiemi w jedną całość i żeby nas nie oddawano pod zwierzchnictwo polskie«.

Po tych historycznych wywodach manifest woła: »Ukraiński narodzie! Powiedzmy rządowi wszyscy z całego kraju, z najmniejszej nawet wioski i prośmy Monarchę, żeby nie rozszczrzano autonomii Sejmu galicyjskiego, żebyśmy zostali przy Austryi i przy parlamencie w Wiedniu — żeby natomiast podzielono nasz kraj i dano nam ukraiński Sejm we Lwowie... Precz z wyodrębnieniem Galicyi! Nie chcemy polskiej autonomii na naszej ziemi! Chcemy mieć, jak dotąd, swoich posłów w wiedeńskim parlamencie! Domagamy się podziału kraju i ukraińskiego Sejmu dla ukraińskiej ziemi w granicach Austryi!«

Piąta pożyczka wojenna.

Subskrypcye na nową, piątą pożyczkę wojenną napływają obficie i pomimo, że zaledwie tydzień upłynął od ogłoszenia nowej emisyi, można już dziś wróżyć jej świetny wynik. To, co wywołało imponujące rezultaty poprzednich pożyczek wojennych, mianowicie udział wszystkich warstw ludności, musi i teraz doprowadzić do zwycięstwa.

»Prager Tagblatt« tak pisze o dotychczasowym przebiegu pożyczki:

»Pierwszy tydzień subskrypcyi należał do wielkich subskrybentów. Wystąpili oni prawie wszyscy z takiemi samemi sumami, jak przy czwartej pożyczce. Gdy się przejrzy listę subskrypcyj milionowych, znajdzie się tesame nazwiska i tesame kwoty, które ogłoszone były też po rozpoczęciu subskrypcyi na czwartą pożyczkę wojenną. Porównanie obu list doprowadza do zadowalającego wniosku, że nowe subskrypcye nie pozostają w tyle poza subskrypcyami na ostatnią pożyczkę. Ten wynik jest tem cenniejszy, że głęboka żałoba po zmarłym cesarzu odwróciła uwagę od wszystkich spraw, nie stojących w związku ze zmianą na tronie i że wskutek żałoby odroczono także wiele posiedzeń Towarzystw i korporacyj, zwołanych już w celu powzięcia uchwał co do subskrypcyi w nowej pożyczce. Mimo to do 25 listopada rano, kwoty ponad 1 milion osiągnęły wysoką sumę okrągło 585 milionów koron, rozdzielającą się na 95 subskrybentów. Czwarta pożyczka miała 379 takich wysokich subskrypcyj na ogólną kwotę 1615 milionów koron. — Otóż jeżeli piąta pożyczka już teraz posiada trzecią część tej kwoty, można to uważać za pomyślny prognostyk co do całego wyniku. — Ale jakkolwiek zadowalającym jest żywy udział wielkiego kapitału w nowej pożyczce, musi się jednak wciąż na nowo podnosić, że finansowe zwycięstwo wtedy będzie odniesione, jeżeli także **szerokie masy** będą uczestniczyły. Średnie i małe subskrypcye są bardzo ważne dla wyniku, gdyż tylko współdziałanie wszystkich może wydobyć te miliardy, które nieodzownie są potrzebne do kontynuowania i ukończenia wojny«.

Rektor uniwersytetu wiedeńskiego prof. Reisch wystosował do studentów odezwę, zachęcającą ich do uczestnictwa w piątej pożyczce wojennej. Urządzono w tym celu w kwesturze osobną stacyę składkową dla studentów. W okólniku do profesorów zaprasza ich rektor, żeby także z tej stacyi korzystali i rozwijali odpowiednią agitacyę wśród wszystkich osób, przynależnych do uniwersytetu.

Minister oświaty polecił wszystkim fachowym siłom nauczycielskim w wyższych szkołach handlowych, aby nietylko w swoich zakładach, lecz także po gimnazyach, seminaryach, liceach i t. p. urządzali wykłady o znaczeniu i warunkach nowej pożyczki.

W ostatnich dniach napłynęły między innemi następujące większe subskrypcye: wydział krajowy Moraw 5 mil. kor. (tyleż co przy czwartej pożyczce), wiedeńska Izba handlowa 2 mil. kor. (razem na pięć pożyczek 10 mil. koron), morawski i śląski zakład ubezpieczeń dla robotników 5 mil. kor., Kasa oszczędności w Pettau 3 mil. kor., Kasa oszczędności w Komotowie 2 mil. kor. Na piątą pożyczkę węgierską subskrybował hr. Tisza 200.000 kor., członek Izby magnatów Weiss 5 mil. kor., budapeszteńskie Towarzystwo tramwajowe 2 mil. kor., międzynarodowe Towarzystwo wagonów sypialnych 1 mil. koron, ks. Filip Sachsen-Koburg Gotha półtora miliona koron i t. p.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty.

Warunki prenumeraty w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 1 grudnia.

W dzień pogrzebu cesarza. Wczoraj z powodu pogrzebu cesarza Franciszka Józefa I. w Wiedniu, wszystkie kawiarnie i cukiernie, biura, urzędy, sklepy, warsztaty i przedsiębiorstwa w Krakowie były zamknięte do godziny 4 po południu.

Wczoraj o godzinie 12 w południe odbyły się żałobne nabożeństwa we wszystkich krakowskich synagogach. Na żałobnem nabożeństwie w synagodze postępowej byli obecni: wiceprezydent Sare z gronem radców miejskich, w zastępstwie delegata st. komisarz Jagusiński i komisarz Tchorznicki, reprezentanci twierdzy krakowskiej i komendy wojskowej, oraz Rada wyznaniowa z wiceprezydentem drem Rafałem Landauem; modły odprawił kantor Diwiński, a kazanie żałobne wygłosił rabin dr Thon.

O godzinie 8 rano odbyło się również nabożeństwo dla szkolnej młodzieży żydowskiej.

W sobotę z powodu żałobnych nabożeństw we wszystkich kościołach parafialnych, zarządzonych przez konsystorz książęco-biskupi dla dyecezyi krakowskiej, teatry będą zamknięte, a koncerty odwołane.

Wskutek zarządzenia naczelnej komendy armii, odbędą się w dniu 2 grudnia b. r. żałobne nabożeństwa dla wojskowości. W Krakowie odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Piotra w sobotę o godzinie 10 rano.

Uniwersytet Jagielloński wobec niepodległości Polski. Ku uczczeniu historycznej chwili proklamacyi niepodległego i samoistnego państwa polskiego, odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 grudnia, o godzinie 11 przed południem w auli uniwersyteckiej obchód uroczysty, na który Senat akademicki zaprasza profesorów, docentów, asystentów i urzędników uniwersytetu Jagiellońskiego, oraz młodzież akademicką.

Odczyt profesora Kallenbacha. Centralny komitet gwiazdkowy uprosił na drugi odczyt znanego w świecie naukowym profesora Józefa Kallenbacha. Odczyt odbędzie się we środę, dnia 6 bm., na temat: »O zapomnianym poecie«. Ze względu na osobę prelegenta i temat, aby uniknąć ścisku przy wejściu, bilety są do nabycia od dnia dzisiejszego w lokalu C. K. G., ulica Straszewskiego l. 24 i w księgarni p. Krzyżanowskiego.

Posiedzenie pełnego Zarządu Głównego i Rady nadzorczej T. S. L. odbędzie się w dniach 9 i 10 grudnia w Krakowie. Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie z działalności za rok bieżący, budżet na rok 1917, kooptacya w miejsce zmarłych członków etc.

Prośba do właścicieli dóbr i księży proboszczów. Zarząd główny T. S. L. (Kraków, ulica Floryańska l. 15) zakupi pięć wagonów ziemniaków, razem lub pojedynczo, na bezpłatne obiady dla dzieci polskich w szkołach T. S. L. na Morawach i na Śląsku. Pozwolenie na wywóz T. S. L. posiada. Ponieważ pośrednicy żądają od nas cen bardzo wysokich, zwracamy się tą drogą wprost do pp. producentów z prośbą o oferty. — Dr Ernest Bandrowski, prezes, Stanisław Rymar, sekretarz.

Zarząd główny krakowskiego Tow. Oświaty Ludowej wysłał z powodu zgonu Sienkiewicza do jego rodziny następujący telegram: »Zarząd główny krakowskiego Towarzystwa Oświaty Ludowej przesyła wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu najlepszego Syna Ojczyzny i swego honorowego członka«.

Z krakowskiego Koła Tow. nauczycieli szkół wyższych. W sobotę, dnia 2 b. m., odbędzie się w »Collegium novum« o godzinie 6 wieczorem w sali 43, I. piętro, zwyczajne posiedzenie członków krakowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, pod przewodnictwem prezesa profesora uniwersytetu Jagiellońskiego Ignacego Chrzanowskiego. Na porządku dziennym, po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia: 1) Wnioski wydziału dla uczczenia ś. p. Henryka Sienkiewicza; 2) oświadczenie przewodniczącego prezesa w sprawach postulatów nauczycielskich; 3) profesor Kazimierz Sosnowski: »Racyonalne wychowanie fizyczne młodzieży, jako źródło energii narodowej«. Część II.; 4) wnioski członków.

Towarzystwo filozoficzne rozpoczęło bieżący szereg posiedzeń naukowych zebraniem dnia 23 z. m., które zagaił prezes, profesor Straszewski, przemawiając o manifeście 5 listopada, tudzież poświęcając wspomnienie ś. p. cesarzowi Franciszkowi Józefowi I., Henrykowi Sienkiewiczowi i zmarłym członkom Towarzystwa: prof. drowi Bol. Wicherkiewiczowi i drowi Kaz. Bereżyńskiemu. Następnie profesor dr Kazimierz Lubecki wypowiedział referat pod tytułem: »Pacyfizm, jako problem naukowy«, udzielając wyjaśnień o treści i genezie pacyfizmu, jego stosunku z różnemi umiejętnościami, dalej oświetlając go z punktu widzenia umysłowości polskiej, nakoniec uzasadniając tworzenie osobnej nauki o pokoju, którą nazywa pacyfistyką. W dyskusyi zabierali głos: dr A. Czubryński, ks. dr Siemieński, prof. dr Garbowski, prof. dr Sleszyński, ks. prof. dr Zogarliński, prof. dr Straszewski i prelegent. Dnia 25 z. m. odbyło się w kościele św. Anny nabożeństwo żałobne za zmarłych członków Towarzystwa filozoficznego. — Jedno z najbliższych zebrań poświęcone będzie uczczeniu zasłużonego członka, ś. p. ks. Pawlickiego, drugie zaś Leibnizowi, jako w 200 rocznicę jego zgonu.

Wykładem prof. uniw. Jagiell. Stanisława Zaremby — »O jednym z typów średniego szkolnictwa szwajcarskiego« — zaczyna Tow. pol. Instytutu pedagogicznego swą publiczną działalność. — **Na wykład ten,** który odbędzie się w piątek 1 grudnia o godz. 6 wieczór w Collegium novum, sala Nro 43 I p., zaprasza swych członków (wstęp wolny), a także gości interesujących się sprawami pedagogicznemi (wstępy 40 hal.). Po wykładzie dyskusya.

Posiedzenie komitetu »Dnia Macierzy szkolnej« odbędzie się 1 grudnia o godzinie 4 po południu w małej sali magistratu na II piętrze.

Z teatru miejskiego. »Akropolis« St. Wyspiańskiego i »Kazimierz Wielki« J. U. Niemcewicza. Dzisiaj występuje teatr miejski z premierą Stanisława Wyspiańskiego, którą wyjątkowe warunki obecne pozwalają nam ujrzeć tylko we fragmentach aktów I. i IV. Obsadę »Akropolis« tworzą pp.: Drzewiecka, Zarzycka, Solska, Pancewicz, Łuszczkiewicz, Kamińska, Turowicz, Majdrowicz, oraz pp.: Stanisławski, Leszczyński, Nowakowski, Brzeski. Muzyka Bolesława Raczyńskiego.

Uroczystego wieczoru dopełni »Kazimierz Wielki« Juliana U. Niemcewicza — widowisko Józefa Wiśniowskiego, mające za tło oryginalną sztukę autora »Śpiewów historycznych« w skróceniu i opracowaniu na modłę reprezentacyj scenicznych z XVIII. wieku, a za przedmiot pierwsze jej przedstawienie w teatrze Stanisława Augusta w rocznicę Konstytucyi 3 Maja.

»Akropolis« i »Kazimierz Wielki« powtórzone będą w niedzielę wieczorem, w poniedziałek i wtorek

Poranek »Dzieci dla dzieci«, odłożony z powodu żałoby państwowej, odbędzie się w niedzielę, dnia 3 grudnia, w sali teatru ludowego przy ulicy Rajskiej o godzinie 11 przed południem. Prócz szeregu niezwykle ciekawych produkcyj, wykonanych przez uczniów i uczenice Instytutu muzycznego, ukażą się również popisy gimnastyki rytmicznej, które wielkie wzbudzają zainteresowanie. — Ze względu zarówno na bogaty program, jak również z powodu, że cały dochód przeznaczony jest na Dom rodzinny dla dzieci legionistów polskich, pożądanemby było, aby jak najszersze koła młodzieży wzięły udział w tym poranku, który ze wszech miar zasługuje na poparcie. Bilety do nabycia w sklepie p. Rudnickiego, Rynek główny, linia A—B, a w dzień poranku przy kasie.

Kolejarze polscy do N. K. N. Naczelny Komitet Narodowy otrzymał następujące pismo:

»Polacy kolejarze-warsztatowcy ze Stanisławowa, przebywający obecnie w Nimburgu w Czechach, pragną tą drogą dać wyraz swoim uczuciom, nie mogąc razem z rodakami cieszyć się chwilą, wymarzoną przez naszych wieszczów, chwilą, do której ulatywały sny dziesiątek lat, do której zdążały wysiłki kilku pokoleń. Zastała ona nas na obczyźnie i nie tylko nie było nam danem przeżyć radosnego nastroju wolnej dziś ojczyzny w środowiskach polskiego życia w Warszawie i Lublinie, ale nie mogliśmy się nawet cieszyć radością Krakowa i Lwowa i całej Galicyi. Ale każdy z nas przeżył tę chwilę w głębi duszy i choć nie możemy tu urządzać uroczystości, jednak nie zapominamy, że jesteśmy Polakami. Tu, na obczyźnie dalekiej, usłyszeliśmy nowinę, że Polska zmartwychwstała, że jest wolne państwo polskie, więc cieszymy się tem sercem i duszą i przychodzimy z hołdem i pomocą materyalną do Naczelnego Komitetu Narodowego i posyłamy parę zebranych groszy na sieroty i wdowy po legionistach. W kościele parafialnym tutejszym odprawiać się będą trzy msze święte za poległych legionistów, o szczęśliwy powrót do kraju i na intencyę wyswobodzonej wolnej Polski.

Nimburg, w listopadzie 1916 roku. Komitet: M. Duzinkiewicz, W. Waniewicz, J. Sitarski, W. Tuzinkiewicz«.

Do Departamentu skarbowego wpłynęło równocześnie 76 K 80 h.

Z Izby adwokackiej w Krakowie. Dnia 25 z. m. odbyło się w sali krakowskiej Rady powiatowej, pod przewodnictwem prezydenta dra Michała Koya, nadzwyczajne walne zgromadzenie krakowskiej Izby adwokackiej, na którem Izba, po odddaniu przez prezydenta Izby hołdu pamięci zmarłego monarchy, zleciła prezydyum złożyć z tego powodu wyrazy kondolencyi. Po otwarciu następnie zwyczajnego walnego zgromadzenia, podniósł prezydent w gorących słowach stratę, jaką naród poniósł wskutek śmierci Henryka Sienkiewicza i oddał należny hołd jego pamięci. Na wniosek prezydyum Izby, przedstawiony przez wiceprezesa profesora dra Rosenblatta, uchwalono nowo zorganizowanemu zrzeszeniu prawników polskich w Warszawie wysłać gorące życzenia z powodu powołania do życia tej nowej korporacyi polskiej, oraz oświadczyć się z gotowością pomocy i współpracownictwa. Przedłożone sprawozdanie za czas dwuletni, to jest od 1 stycznia 1914 roku do 31 grudnia 1915 roku, przyjęto przez aklamacyę do zatwierdzającej wiadomości, wyrażając prezydyum Izby podziękę i uznanie za pełną poświęcenia i skuteczną działalność, rozwiniętą w Krakowie i Wiedniu w tych trudnych czasach i stosunkach wojennych.

Gęsta mgła jesienna zaległa wczoraj w nocy ulice i place miasta. Przez opony mgły przebijało światło elektryczne lamp, wywołując pewien nastrój melancholii i zimowego nastroju. Ponieważ stan barometru był wczoraj niezwykle wysoki, spodziewać się należy z początkiem grudnia słonecznych i względnie ciepłych dni.

Włamanie. Do mieszkania kupcowej Franciszki Perlmanowej, zamieszkałej przy ulicy Długiej pod l. 24, zakradł się wczoraj po południu przy pomocy dobranego klucza niewyśledzony jeszcze złoczyńca, splądrował mieszkanie i zabrał dwie kasetki, w których mieściły się papiery wartościowe, kosztowności, oraz pewna ilość gotówki. Szkoda wynosi kilka tysięcy koron. Na ślad włamywacza jeszcze nie natrafiono.

Zbiegowisko. Wczoraj wieczorem aresztował na ulicy Floryańskiej inspektor policyjny, Iwankow, Michała Kurka, posiadacza bardzo obfitej hipoteki karnej, pod zarzutem kradzieży. Kurek rzucił się w drodze na aresztującego go inspektora, chcąc się mu wyrwać. Rozpoczęło się mocowanie z włamywaczem, które wywołało olbrzymie zbiegowisko na ulicy. W pomoc funkcyonaryuszowi policyi przyszedł pewien żołnierz i dopiero we dwóch zdołano Kurka odprowadzić na inspekcyę, gdzie zachowywał się prowokująco i dopiero się uspokoił, kiedy go okuto w kajdanki. Kurka odstawiono później do aresztów policyjnych »pod Telegraf«.

W niewoli rosyjskiej. Dzisiaj otrzymaliśmy z Rosyi następującą kartę od jeńców polskich: Stanisław Witowiecki, nadporucznik 20 pułku piechoty; dr Kazimierz Moszyński, chorąży 35 pułku piechoty i Antoni Drozdowski, porucznik 20 pułku piechoty zawiadamiają krewnych i znajomych, że zdrowi przebywają w niewoli rosyjskiej w Carycynie nad Wolgą (gub. saratowska) i proszą o wieści z kraju. Carycyn, 3 listopada 1916 r. Nadawca Wiktor Gromadka, porucznik.

Z kraju.

Zwiedzanie b. zakładu dra Chramca w Zakopanem. Dawniejszy zakład dra Chramca w Zakopanem zamieniony został obecnie, jak wiadomo, na zakład »Czerwonego Krzyża« dla piersiowo chorych w Zakopanem na 800 łóżek.

Pragnąc zapoznać się na miejscu z urządzeniami zakładu i sposobem jego prowadzenia, zwiedził go w ostatnich czasach szereg wybitnych osobistości. Między innemi przybył z ramienia ministerstwa wojny generalny lekarz sztabowy dr Franz, następnie radca ministeryalny dr Haberler, który wraz z drem Tauberem odbył sanitarną komisyę w Galicyi, wreszcie przedstawiciele rządu krajowego, mianowicie: wiceprezydent namiestnictwa dr Stanisław Ustyanowski, jako też protomedyk dr Zdzisław Lachowicz i inspektor sanitarny namiestnictwa dr Kalikst Krzyżanowski.

Celem osobistego przekonania się o postępach administracyi i wynikach leczniczych, gościł w zakładzie w dniach ostatnich prezydent krajowego Stowarzyszenia »Czerwonego Krzyża«, Paweł ks. Sapieha wraz z małżonką swą księżną Matyldą z Windisch-Graetzów i Adamem księciem Czartoryskim.

Dla zapoznania szeregu ogółu z wynikami tej nowej akcyi »Czerwonego Krzyża«, jaką jest walka z gruźlicą, organizuje prezydyum Stowarzyszenia zbiorową wycieczkę do Zakopanego.

Kradzież w miejskiej galeryi sztuki we Lwowie. Złodzieje galeryjni dali i we Lwowie znak życia. Ze zbiorów galeryi miejskiej zniknął piękny obrazek pendzla Tadeusza Rybkowskiego, przedstawiający »Targ w Chochołowie«. Zarząd galeryi poczynił już starania, by obraz co rychlej znalazł się na swojem dawnem miejscu.

Z ziem polskich.

Umundurowanie żołnierzy polskich. Sprawa umundurowania żołnierzy polskich uregulowaną została następującym rozkazem komendy Legionów polskich: Ze względu na to, że w krótkim czasie polskie Legiony odejdą w głąb kraju, gdzie będą służyć jako kadry do nowo tworzącej się armii polskiej, należy już teraz postarać się o to, aby w zewnętrznym wyglądzie żołnierzy jak największy zaprowadzić porządek. W myśl rozkazu komendy Legionów polskich z dnia 7 sierpnia br. komendy brygad, pułków i samodzielnych oddziałów zwrócą baczną uwagę na jednolite umundurowanie i dystynkcye oficerów i żołnierzy. Oficerowie mają nosić na mundurach tylko gwiazdki i wężyki, na płaszczach epolety, na czapkach srebrne sznurki. Odznaki szarż podoficerskich mają być ściśle uregulowane, tz. że mają być oznaczone za pomocą gwiazdek i wężyków, przepisanej wielkości na kołnierzach, a na naramiennikach płaszczów mają być umieszczone paski. Na naramiennikach nie mogą się znajdować srebrne obwódki. Wszyscy szeregowcy mają nosić na kołnierzach naszyte wężyki. W całem uzbrojeniu i umundurowaniu wszystkich należy się starać o możliwe ujednostajnienie, a zwłaszcza czystość i porządek.

Lublin (Brygadyer Piłsudski w Lublinie. — Ku czci Sienkiewicza. — Nabożeństwo żałobne za cesarza). W dniu 26 b. m. przybył tu w południe brygadyer Józef Piłsudski; na dworcu oczekiwał nań oficer Legionów polskich kap. Baczyński, który też towarzyszył przybyłemu do hotelu »Wiktoria«. Na gmachu »Wiktoryi« wywieszono z powodu tego chorągiew o barwach narodowych. — Przed hotelem oczekiwało na przybycie bryg. Piłsudskiego grono osób, które wzniosły na jego cześć okrzyki; panie rzucały kwiaty. Wieczorem bryg. Piłsudski był na audyencyi u generał gubernatora Kuka.

Dnia 26 listopada w kościele ewangelickim podczas głównego nabożeństwa superintendent Schoeneich wygłosił wspomnienie pośmiertne o ś. p Henryku Sienkiewiczu.

Dnia 30 b. m., jako w dniu złożenia do grobu zwłok cesarza Franciszka Józefa I odbędzie się w o godz. 11 przed południem w katedrze lubelskiej uroczyste »Requiem«, na które zaproszeni są wszyscy poddani austr.- węg. monarchii.

Otwarcie seminaryum nauczycielskiego w Solcu. Z Lublina donoszą: W Solcu nad Wisłą odbyło się uroczyste otwarcie seminaryum nauczycielskiego. Zgłoszenia do uczęszczania do zakładu były tak liczne, że musiano utworzyć paralelki. Seminaryum jest połączone z internatem i mieści się w obszernym budynku z wielkim ogrodem.

List otwarty Sieroszewskiego do pułkownika Sikorskiego. Powieściopisarz Wacław Sieroszewski wydał w Warszawie list otwarty do pułkownika Sikorskiego. Cała prasa warszawska zgodnie odmówiła umieszczenia i streszczenia tego listu.

Poznań ku czci Sienkiewicza. We wtorek 22 b. m. odbyło się w kościele farnym w Poznaniu uroczyste nabożeństwo za duszę ś. p. Henryka Sienkiewicza. Przybyła na nie nietylko ludność polska Poznania, ale liczny zastęp obywatelstwa z Wielkopolski, Prus i Górnego Śląska.

Wśród wzorowego porządku i uroczystego ceremoniału mszę żałobną odprawił arcybiskup ks. Dalbor. Podczas nabożeństwa podniosłe kazanie wygłosił ks. prałat Kłos.

Podczas żałobnej uroczystości polskie sklepy w Poznaniu były zamknięte, a wiele wystaw przyozdobiono podobiznami Sienkiewcza, ujętemi w żałobne festony lub krepy.

Z prowincyi donoszą, że niemal we wszystkich miastach większych Wielkopolski odbyły się nabożeństwa żałobne za duszę Sienkiewicza, oraz obchody ku czci wielkiego pisarza.

Brygadyer Haller w Wilnie. Kilka dni temu bawił brygadyer Legionów polskich, p. Haller, w Wilnie, przyjmowany tam owacyjnie przez grono miejscowych działaczów polskich na znak sympatyi i łączności ideowej z Legionami. Po przyjęciu zorganizowano w Wilnie komitet opieki nad żołnierzami polskimi. Do komitetu tego weszli między innymi pp.: Węcławski, Umiastowski, prezes Towarzystwa rolniczego, Kończa, dyrektor Banku ziemskiego, ks. Kurnatowski, Wiwulski, mecenas Piłsudski i inni.

Ze świata.

Rozszerzenie działu polskiego w bibliotece berlińskiej. Jak donoszą z Berlina, tamtejsza Biblioteka królewska przystąpiła do rozszerzenia na wielką skalę działu polskiego, w którym uwzględnione być mają wszystkie dziedziny piśmiennictwa polskiego. Kierownictwo tym działem powierzone zostało drowi filozofii Franciszce Baumgartenównie, przewodniczącej berlińskiego Komitetu pomocy dla Polaków.

Wykłady rosyjskie o akcie mocarstw centralnych. »Russkoje Słowo« donosi z Odesy, że profesorowie Kazanskij i Rennenkampf, wykładający w uniwersytecie tamtejszym prawo międzynarodowe i państwowe, część swoich wykładów poświęcili świeżo ogłoszonym aktom o niepodległości Polski. Profesorowie zaznaczyli, że akty te pozbawione są zasadniczych oznak państwowości i wprowadzono je w drodze, umniejszającej ich znaczenie, bez powszechnego plebiscytu. Profesorowie oświadczyli przytem, że akty mają charakter prowokacyjny i obliczony przedewszystkiem na wzmocnienie siły zbrojnej mocarstw centralnych i zwrócenie Polaków przeciwko Rosyi.

Zawiadomienie o śmierci Sienkiewicza. W numerze „N. Zuercher Ztg" z 21 b. m. znajduje się następujące zawiadomienie o śmierci Henryka Sienkiewicza, zamieszczone przez Generalny Komitet o zgonie swego honorowego prezydenta, wielkiego obywatela i sławnego pisarza Henryka Sienkiewicza, kawalera Legii honorowej, właściciela odznaki honorowej „Pro Litteris et artibus", członka krakowskiej Akademii umiejętności, florentyńskiej Academia degli Arcadii, członka Akademii umiejętności w Belgradzie, Petersburgu, Pradze i t. d., doktora honoris causa uniwersytetu krakowskiego i lwowskiego, posiadacza sztokholmskiej nagrody Nobla, który dnia 15 listopada 1916 roku zmarł niespodziewanie w Vevey w 71 roku życia, zaopatrzony św. Sakramentami. Nabożeństwo żałobne odbędzie się jutro o godz. 11 przed południem w kościele w Vevey. Po tej religijnej ceremonii zwłoki zostaną złożone chwilowo w podziemiach kościoła. Uroczyste pochowanie zwłok odbędzie się w Polsce, skoro tylko okoliczności na to pozwolą. Wszystkich, którzyby chcieli uczcić imię Henryka Sienkiewicza przez złożenie wieńca, uprasza się, aby zamiast wieńców składali datki na utworzony przez niego fundusz na opuszczone polskie sieroty".

Dmowski i tow. Paryska »Polonia« ogłasza w numerze z 18 listopada dalsze nazwiska osób, które podpisały protest Dmowskiego, Filtza i tow. przeciw aktowi państw centralnych w sprawie niepodległości Polski. Oto ich nazwiska:

Jan Dereziński, Stanisław Faralewski, Jan Mach, Rudolf Waligóra, Zygmunt Deiches, Władysław Cieszkowski, Marceli Barasz, Piotr Faliński, Zofia Kruszewska, Henryk Rappaport, Ignacy Urbach-Riviere, Jan Budkiewicz, hr. G. Guirry-Luceńska, Henryk Trutchel, Jadwiga Trutchel, Kazimierz Szyszkiewicz, Antoni Ciechomski, Herman Stern, W. Kucinskos, Janusz Kotkowski, Zygmunt Brunner, Henryk Czapski, Jan Reszke, Karol Smolski, Marcin Augustyniak, Józef Szulc, dr Stefan Bagiński, dr M. Koral, Artur Gadziński, Józef Lipkowski, Paweł Kleczkowski, Ludwik Stolzenberg, Roman Rembelski, Stanisław Szydłowski, Edmund Hertz, Franciszek Woźniak, Włodzimierz Kokorek, Jan Styka, Tadeusz Styka, Adam Styka, C. R. Wróblewski, Stanisław Popielawski, Grzegorz Spalter, Stanisław Jax, J. Goreczyński, hr. Juliusz Potocki, hr. Jan Zamoyski, A. Dramiński, A. Barth, J. Zwolakowski, Karol Ryżmanowski, Karol Horodyński, Władysław Olszewski, Bolesław Grzybowski, Michał Kossowski, Bolesław Buyko, Zygmunt Zieliński, Adolf Basler, Aleksander Jakubowski, Paweł Leibel, Franciszek Wierzbiński, dr Feliks Leonard Jaworski, M. Pomierski, J. A. Piotruszyński, A. Springer, Grzegorz Kozłowski, S. Meyer Seiler, Ch. Klarsfeld, J. Górecka, D. Klarsfeld, O. Fromowicz, Ludwik Ogonowski, Gabryela Jaworska, Teodor Szretter, Antoni Rusiecki, Bronisław Brzeski, Stan. Sprung, Józef Bauer, Aniela Pietraszewska, Józef M. Zimocki, Henryk Weiss, Leon Plater, V. Ziffer, ks. Salah-el-Din-Grodecka, J. Szaniawski, Maksymilian Hertel.

Na Legiony. Zamiast kwiatów z okazyi imienin ks. katechety Andrzeja Szepieńca złożyły w Departamencie skarbowym N. K. N. uczenice kl. II. w Krzeszowicach 23 K 20 h, kl. III. 23 K 40 h na rzecz inwalidów-legionistów.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

W piątek, dnia 1 grudnia: Uroczyste przedstawienie (po raz pierwszy): »Kazimierz Wielki« J. U. Niemcewicza; »Akropolis« St. Wyspiańskiego.

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

W piątek, dnia 1 grudnia: Przedstawienie popularne dla młodzieży szkolnej o godzinie 3 po południu: »Intryga i miłość«; wieczorem: »Ogniem i mieczem«.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE w Krakowie, ulica św. Anny l. 6, I. piętro
(od godziny 7—8 wieczór).

W piątek, dnia 1 grudnia: profesor uniwersytetu Jagiellońskiego dr St. Kutrzeba: »Stosunek polskiej kultury do kultury zachodu, jej zależność i swoistość«. Część I.

W niedzielę, dnia 3 grudnia: profesor uniwersytetu Jagiellońskiego dr St. Kutrzeba: »Stosunek polskiej kultury do kultury zachodu, jej zależność i swoistość«. Część II.

Program na prowincyę.

W niedzielę, dnia 3 grudnia: Tarnów: prof. uniwersytetu Jagiellońskiego dr M. Siedlecki: »Słoneczne światy« (z obrazami świetlnymi).

SKŁADKI
złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na Fundusz wdów i sierot po legionistach: N. N. 420 K i 52 K.

Na Komitet opieki nad byłymi legionistami: Czytelnia kobiet polskich w Nowym Sączu 20 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. Raczyńskiej-Chodeckiej.

Na gwiazdkę dla legionistów: Edm. Zieleniewscy 20 K.

Na Polskie żłobki dla dzieci im. Sienkiewicza: Iz. 10 K.

Na Rodzinę sierocą: Stanisław Gajdeczka 4 K.

Dla córki powstańca z 31 roku: Stan. Gajdeczka 4 K.

Dla staruszki M. R.: Stan. Gajdeczka 4 K.

Dla staruszki T. M.: Stan. Gajdeczka 4 K.

Dla staruszki B. G.: Stan. Gajdeczka 4 K.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— Z wydawnictw dla dzieci i młodzieży. Wobec zbliżających się świąt i dnia św. Mikołaja, pojawiać się zaczynają w handlu księgarskim wydawnictwa ozdobne dla dzieci. Jako jedna z pierwszych, młoda księgarnia J. Czerneckiego rzuca na rynek wydawniczy cykl przepięknych bajek znanego artysty malarza p. Antoniego Piotrowskiego, opatrzonych ozdobnemi kolorowanemi ilustracyami samego autora.

W cyklu tym ukazały się następujące bajki, ujęte w osobne książeczki, z których każda niesie pełne humoru i wdzięku opowiadanie w formie zajmującej bajki: »O szewczykowej duszyczce«, »O wilczku«, »Zła żona«, »O babie, co ozora utrzymać nie umiała«, »O takim, co rozumiał, jak dźwirzęta gwarzom«, »O starym psie, ośle i kogucie«, »O skowronku, krecie, wilku, psie«, »O takim dziadu, co się z królewną ożenił«. Oprócz pomienionych oddzielnych bajek ukazał się w zbiorowym ozdobnym tomiku z kolorową okładką cały pomieniony zbiór bajek Piotrowskiego p. t. »Od Bałtyku do Karpat« (cena 6 kor.). Po za wartością narracyjną, pełną fantazyi, opartej o podania i legendy — bajki Piotrowskiego zalecają żywym i zajmującym wątkiem opowiadania i cieszyć się będą zapewne wielką popularnością u dziatwy, ze względu na nawskroś swojski koloryt i bardzo ładne ilustracye. Zastosowanie jednak gwary ludowej do bajek, nie uważamy za pomysł szczęśliwy.

Z pogrzebu ces. Franciszka Józefa.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 grudnia.

W drodze z tumu św. Szczepana do kościoła OO Kapucynów za trumną monarchy postępowali: bezpośrednio za karawanem **cesarz i król Karol i cesarzowa Zyta, między nimi zaś następca tronu arcyksiążę Franciszek Józef Otto,** który podczas pokropienia zwłok w tumie przebywał w oratoryum. Następca tronu ubrany był w białą sukienkę z żałobną przepaską na lewem ramieniu i czarną szarfą i szedł przy rodzicach. Bezpośrednio dalej postępowali **królowie: bawarski, saski, bułgarski, następcy tronu: niemiecki, turecki, szwedzki, infant hiszpański Ferdynand, książę Waldemar duński, następcy tronu saski i bawarski, sascy książęta, następca tronu Borys bułgarski, ks. Cyryl, księżniczki Eudoksya i Nadežda, dalej książę Filip Albrecht wirtemberski, potem szli książęta: badeński, sasko-weimarski i wszyscy przybyli książęta Rzeszy niemieckiej, jakoteż przedstawiciel khedywa egipskiego ks. Ibrahim Hilmi.**

Za nimi postępowali wszyscy arcyksiążęta, potem królowa bawarska, księżna Matylda saska, księżniczki wirtemberska i Parma, hrabina Trani, siostra zmarłej cesarzowej; następnie arcyksiężne, przedewszystkiem córki zmarłego monarchy arcyksiężna Gizela i Marya Walerya, wnuczka cesarza ks. Elżbieta Windischgraetz, małżonka zmarłego następcy tronu hr. Stefania Lonyay, dzieci zmarłego następcy tronu arcyks. Franciszka Ferdynanda, księżniczki bawarskie i saskie, członkowie rodzin: bragenckiej i burbońskiej, Lichtensteinów i Hohenlohe, między nimi także ambasador austro-węg. w Berlinie, para książęca Radziwiłłów, para książęca Czartoryskich, ks. Wiktor Ratibor; za nimi specyalne poselstwa zagraniczne i deputacye oficerów.

Oprócz członków najbliższej rodziny na trumnie monarchy złożyli wspaniało wieńce książęta zagraniczni i specyalne misye; liczba ich wraz z wieńcami, nadesłanymi z monarchii, wzrosła do takiej liczby, że tylko bardzo mała część mogła pomieścić się w kaplicy zamkowej. Wieńce w najbliższych dniach będą złożone na trumnie cesarza.

Mimo ogromnego natłoku ludności podczas pogrzebu nie wydarzył się żaden poważniejszy wypadek.

Deputacya N. K. N. w kościele św. Szczepana.

Wiedeń, 1 grudnia.

Między innemi polskiemi deputacyami była w kościele św. Szczepana obecną także deputacya polskiego Naczelnego Komitetu z dr Habichtem na czele.

Wiedeń, 1 grudnia.

Para cesarska przyjęła o godz. 2 po pol. odwiedziny niemieckiego następcy tronu.

Cesarz przyjął na posłuchaniu węgierskiego premiera hr. Tiszę, a o godz. $5\frac{1}{2}$ wieczorem na dłuższem posłuchaniu ambasadora berlińskiego ks. Hohenlohego.

O godz. 5 po poł. przyjęła para cesarska w Zamku hołd bawiących w Wiedniu członków domu cesarskiego.

Wieczorem odjechali z Wiednia niemiecki następca tronu i przeważna liczba przybyłych na pogrzeb niemieckich książąt.

Uroczystości żałobne we Lwowie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lwów, 1 grudnia.

Wczoraj o godz. 9 rano odbyło się w rzymsko-kat. katedrze uroczyste nabożeństwo żałobne, na które przybył generał Boehm-Ermolli, oraz naczelnicy władz wojskowych, państwowych i autonomicznych, wolni od służby oficerowie, delegacye żołnierzy, zastępca stacyi zbiorczej polskich Legionów, deputacya oficerów niemieckich i tłumy ludności.

Równocześnie odbyły się nabożeństwa żałobne w katedrze ormiańskiej, grecko-katolickiej, oraz w kościele ewangelickim i w żydowskich synagogach. Na nabożeństwach, odprawionych w kościołach parafialnych, była, prócz rzesz ludności, młodzież szkolna.

W godzinach, w których w Wiedniu odbywał się pogrzeb, zapalono okryte kirem latarnie i uderzono w dzwony.

Uroczystości żałobne w Lublinie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lublin, 1 grudnia.

W katedrze odprawiono wczoraj nabożeństwo żałobne za zmarłego cesarza. W kirem przystrojonym kościele wznosił się na środku katafalk, na którym umieszczono sztandary i herby najwyższego domu panującego. Na okrytej purpurą trumnie leżały insygnia cesarskie. W kościele zgromadzili się wszyscy oficerowie i urzędnicy generał-gubernii, jakoteż oficerowie wojsk garnizonujących. Nawę kościoła zapełnił tłum pobożnych, wśród nich przedstawiciele obywatelstwa, centralnego komitetu ratunkowego i wydziału narodowego, administrator lubelskiej dyecezyi prałat Kwiek z członkami kapituły, liczne deputacye włościańskie w strojach narodowych.

Po przybyciu generał-gubernatora wojskowego z szefem sztabu generaln., zastępcy gen. gubernatora, jakoteż zastępcy szefa cywilnego komisaryatu krajowego i deputacyi niemieckiej, jakoteż przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych i oficerów sztabu generalnego, superyor polny ks. Czyżewski wygłosił z ambony po polsku mowę żałobną. Kaznodzieja w porywających słowach przedstawił bojaźń Bożą, zmysł sprawiedliwości i zamiłowanie pokoju monarchy, który ludy swe powołał pod broń dopiero w chwili, kiedy nieodzowną stała się walka o byt, a któremu Bóg użyczył jeszcze szczęścia dożycia chwili, kiedy wszelkie nadzieje nieprzyjaciół w niwecz się obróciły. Ks. Czyżewski naszkicował następnie stosunek zmarłego monarchy do narodu polskiego, nawiązując do słów o wzajemnem zrozumieniu się, jakie monarcha przed dziesiątkami lat wypowiedział na Wawelu wobec przedstawicieli narodu polskiego. Łzami tłumionym głosem kaznodzieja wypowiedział zmarłemu monarsze podziękę jako największemu dobrodziejowi Polaków, którzy słusznie znajdują się w pierwszym rzędzie w żałobnem gronie i czują się zawsze zobowiązanymi do dochowania w największej czci pamięci cesarza, który był im umiłowanym ojcem.

Następnie superior wygłosił kazanie po niemiecku, głównie zwrócone do oficerów, poczem nastąpiło nabożeństwo żałobne, odprawione przez superiora polowego we wielkiej asyście. Podczas Offertorium pani Wysocka odśpiewała »Ave Maria« Lutzego.

Lublin, 1 grudnia.

Oprócz nabożeństwa w katedrze odprawiono nabożeństwa żałobne także w szeregu innych kościołów.

Obrady parlamentu niemieckiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 1 grudnia.

Parlament niemiecki po szczegółowej dyskusyi **przyjął zasadnicze postanowienie ustawy o cywilnej obowiązkowej służbie pomocniczej,** według którego wszyscy mężczyźni w wieku między 17 a ukończonym 60 rokiem życia mogą być wciągnięci do pomocniczej służby dla ojczyzny, a to przyjął przeciw głosom związku soc.-dem.

Dalej przyjęto dwa wnioski dodatkowe, według których wobec zatrudnionych w służbie pomocniczej nie wolno ograniczać prawa stowarzyszeń i zgromadzeń, oraz że minimalne wynagrodzenie za godzinę dla żonatych ma wynosić jedną markę

Warunki pokojowe Niemiec.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Monachium, 1 grudnia.

»Münch. N. Nachrichten« ogłaszają artykuł, w którym zawarte są **warunki pokojowe Niemiec przy ewentualnych rokowaniach pokojowych.** Autorem artykułu jest, zdaje się, osobistość, zaznajomiona widocznie z zamiarami kół miarodajnych.

W pierwszym rzędzie artykuł ten wskazuje, że Niemcy nie prowadzą wojny zdobywczej, lecz bronią się tylko przeciwko wrogom, zmierzającym do zniszczenia ich egzystencyi. Niemcy wspólnie ze swymi sprzymierzeńcami walczą o stanowisko mocarstwowe, a jeżeli wojna zostanie wygrana, Niemcy muszą conajmniej zatrzymać, względnie dostać to, czego potrzebują do swego stanowiska mocarstwowego. Największem złem była możliwość okrążenia Niemiec, która z biegiem czasu się uwydatniła. Zło to musi być usunięte. A jeżeli nie będzie można tego usunąć, musi się to niebezpieczeństwo co najmniej zmniejszyć.

Pozatem muszą mieć Niemcy warunki uzyskania korzystnych dróg komunikacyjnych, muszą mieć do rozporządzenia drogę ze środkowej Europy na Wschód. Dlatego też jest nieuniknionem, że **te terytorya, które leżą nad wschodnią granicą Prus, a więc zamieszkała przez Litwinów gubernia suwalska, dalej wielka część Litwy conajmniej do linii Niemna — musi być wydzielona z granic Rosyi i wcielona do Niemiec.**

Co się tyczy zachodnich granic Niemiec, nie chodzi tam o żadne zdobycze. Także i tam chodzi Niemcom tylko o zabezpieczenie swego stanu posiadania, o uchronienie się przed katastrofalnemi możliwościami. Flamandowie zajmą w Belgii należne im miejsce obok Wallonów. — **Niemcy mają aspiracye do zagłębia Briey.**

Moza nie może być więcej granicą, umożliwiającą Anglii atak na Niemcy.

Dalsze postępy w Rumunii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 grudnia.

Z kwatery prasowej donoszą z d. 30 zm. wieczora:

W Rumunii operacye mają przebieg planowy.

Bitwa w Karpatach trwa dalej. Rosyanie przypuszczają coraz to nowe szturmy na nasze linie. Straty nieprzyjaciela, który się nigdzie przez linie nie przedarł, są nadzwyczaj wielkie.

Nad Złotą Lipą wojska otomańskie odparły jeden atak.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 1 grudnia.

(Biuro Wolffa). Dnia 30 listopada wieczorem:

Od czasu do czasu żywy ogień na północ i południe od Somme.

Wojska otomańskie odrzuciły nad Złotą Lipą silne rosyjskie ataki.

W Rumunii położenie bez zmiany korzystne.

Nieprzyjacielskie częściowe ataki na półn. zachód od Monastyru rozbiły się.

Komunikat bułgarski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 1 grudnia.

(Bułgarska ag. tel.) Sprawozdanie bułgarskiego sztabu generalnego z dnia 30 listopada:

Front macedoński: W okolicy Monastyru i w łuku Cernej słaby ogień artyleryi i czynność patroli. Nagół dzień przeszedł spokojnie. W okolicy Gruniste kontratakiem odparliśmy atak nieprzyjacielski. W dolinie Moglenicy i dolinie Wardaru słaby ogień artyleryi.

Na froncie Belasicy potyczki patroli i słaba czynność artyleryi. Nad Strumą ogień artyleryi.

Front rumuński: **Na Wołoszczyźnie dalsze posuwanie się naprzód na drodze Giurgiu — Bukareszt. Wojska nasze we walce na bagnety zadały nieprzyjacielowi krwawą klęskę. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Zdobyliśmy dwa działa kalibru 21 cm.**

Nad Dunajem między Tutrakanem i Czernawodą ogień piechoty. Koło Tutrakanu ogień artyleryi.

W Dobrudży słaba czynność artyleryi i potyczki między posterunkami.

Przeniesienie rządu rumuńskiego do Jass.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 1 grudnia.

Według doniesień francuskich **przeniósł się rząd rumuński do Jass.** Także obce poselstwa udały się tamże za rządem.

Rumuńskie groby królewskie pod ochroną niemieckich wojsk.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 1 grudnia.

(Biuro Wolffa). Z zajęciem Curtea de Arges dostały się także znajdujące się tam królewskie rumuńskie groby pod ochronę niemieckich wojsk. Cesarz niemiecki rozkazał, aby niemieckie wojska, które tamtędy przechodzą, składały wieńce na trumnie zmarłego króla Karola.

Powrót posłów z Aten.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 1 grudnia.

Posłowie Bułgaryi, Austro-Węgier i Niemiec z Aten przybyli wczoraj do Sofii. Stąd zastępcy Austro-Węgier i Niemiec wraz z personalem swych poselstw odjadą do Wiednia, względnie do Berlina.

Berlin, 1 grudnia.

Biuro Wolffa otrzymuje od specyalnego korespondenta z Dramy z d. 26 zm. wiadomość, że członkowie wypędzonych poselstw i konsulatów mocarstw centralnych i ich sprzymierzeńców, przybyli do Dramy. Lotnicy angielscy, co prawda bez skutku, bombardowali dworzec, gdzie przypuszczali, że stoi specyalny pociąg. Ten czyn należy także do historyi gwałcenia prawa międzynarodowego przez naród „chroniący małe państwa".

Groźne przesilenie w Grecyi.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 1 grudnia.

»N. W. Tagblatt« donosi z Lugano:

Ateński korespondent »Corriere della Sera« donosi, że **położenie w Atenach staje się groźnem. Wśród ludności objawia się silne zaniepokojenie. Rezerwiści i oficerowie odbywają tajne zebrania. Venizelistów na ulicach lżą i biją.**

Onegdaj przyjął król Konstantyn na posłuchaniu pewnego oficera francuskiego, poczem bezpośrednio odbyła się Rada ministrów pod przewodnictwem króla.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Amsterdam, 1 grudnia.

Według tutejszych pism, »Times« donoszą z Aten, że krytyczne położenie trwa dalej. Rada koronna odroczyła się widocznie w nadziei, że co do wydania dział porozumienie z Fournetem jest możliwe, zdaje się jednak, że Fournet nie jest skłonny ustąpić. Jeżeli pogróżki przeciw Venizelistom będą choćby tylko częściowo przeprowadzone, bez podjęcia przedtem odpowiednich zarządzeń, będzie to oznaczać osłabienie, jeśli nie złamanie partyi Venizelistów.

Amsterdam, 1 grudnia.

„Times" donosi z Aten.

Rada koronna obraduje nad ostateczną formą odpowiedzi, jaka ma być dana sprzymierzonym. Obiega pogłoska, że prezydent ministrów oświadczy imieniem rządu, że **musi obstawać przy odmownej odpowiedzi w sprawie wydania broni.** W kołach politycznych liczą się z ustąpieniem gabinetu.

Ustąpienie ministra wojny.

Ateny, 1 grudnia.

(Biuro Reutera). Minister wojny ze względu na stan zdrowia podał się do dymisyi. Bawiący czasowo na Korfu generał Heccopulos obejmie ten urząd w jego miejsce. Aż do jego przybycia będzie agendy te prowadziło ministerstwo spraw wewnętrznych.

Koalicya wobec Grecyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 1 grudnia.

Biuro Reutera dowiaduje się, że **posłowie ententy w Atenach poczynili kroki, by otrzymać zapewnienie rządu greckiego, że życie i mienie żyjących w Atenach venizelistów będzie zabezpieczone i chronione.** Krok ten był koniecznym ze względu na groźne zachowanie się tak zw. rezerwistów, i ze względu na okoliczność, że wiele domów venizelistów naznaczono czerwoną farbą.

Londyn, 1 grudnia.

»Morning Post« donosi z Aten, że wczorajsza wizyta posłów koalicyi u greckiego ministra spraw zagranicznych **stoi w związku z położeniem w Epirze, gdzie występują wojska grecko-albańskie.** Sądzą, że organizacya jest dziełem greckich oficerów. Rząd włoski domagał się usunięcia wszystkich greckich oficerów, biorących udział w ruchu, a w razie odmowy sam poczyni odpowiednie zarządzenia, aby wziąć w ochronę wojska włoskie. Rząd grecki postanowił cofnąć swe wojska.

Londyn, 1 grudnia.

Biuro Reutera donosi z Aten:

Położenie jest bez zmiany. Fournet wydał manifest, z uspokojeniem ludności i doniesieniem, że ewentualne niepokoje natychmiast stłumi i winnych ukarze. **W godzinę później cofnięto manifest.** Na podstawie informacyj donoszą, że admirał otrzymał od króla pismo z przyrzeczeniem, iż spokój będzie utrzymany. Wczoraj rano odwiedził król komendanta I. korpusu armii i wydał surowe polecenia, celem utrzymania porządku.

Londyn, 1 grudnia.

„Morning Post" donosi z Aten:

Utworzony niedawno wojskowy związek postarał się **o przeniesienie wszelkiej broni, amunicyi i innych zapasów z Aten do obszaru Parnasu.**

„Times" donosi z Aten: Włoski poseł otrzymał zapewnienie greckiego rządu, że oficerowie greccy, którzy brali udział w agitacyi antiwłoskiej w Epirze, zostaną odwołani.

Po nominacyi Trepowa.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Berlin, 1 grudnia.

»Lokal-Anzeiger« donosi ze Sztokholmu:

Z okazyi zamianowania Trepowa prezydentem ministrów, blok postępowy wydał wielki bankiet na jego cześć. Przewodniczący bloku Szydłowski nazwał szczęściem dla przyszłości Rosyi, że na stanowisko premiera powołano Trepowa, a ambasadora angielskiego Buchanana nazwał niezbędnym doradcą Rosyi.

Zjazd cara z królem rumuńskim.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Berlin, 1 grudnia.

»Berl. Tageblatt« donosi z Lugano: W najbliższym czasie odbędzie się zjazd cara z królem rumuńskim. Car przybył już do Kijowa.

Wedle doniesienia »Idea Nazionale, w. ks. Mikołaj ma objąć naczelne dowództwo nad wojskami rosyjsko-rumuńskiemi w Rumunii.

Zmiany w admiralicyi angielskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 1 grudnia.

Biuro Reutera donosi:

W Izbie gmin oświadczył Balfour, że admirał Jellicoe w miejsce sir Henryka Jacksona mianowany został pierwszym lordem marynarki i prezesem akademii morskiej w Greenwich, a admirał Beattie główno-dowodzącym wielkiej floty.

Balfour oświadczył, że mianowania były już od dłuższego czasu postanowione, ale z ogłoszeniem ich zwlekano ze względów wojskowych. Mianowania te sprowadzą jeszcze dalsze zmiany w admiralicyi.

Tarcia w dowództwie.

Londyn, 1 grudnia.

W Izbie wyższej oświadczył lord Derby, że pogłoski, jakoby między Radą armii albo kilku jej członkami, a generałem Haig zachodziły tarcia, są nieprawdziwe. Anglia w Haigu jako głównodowodzącym i w Robertsonie, jako szefie sztabu generalnego, posiada zespolenie, jakiego nie da się zastąpić, a tem mniej poprawić.

Protest Niemiec przeciw wydaleniu posłów z Aten.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 1 grudnia.

Ambasador hr. Bernstorff wręczył sekretarzowi stanu Lansingowi notę, w której zakłada protest przeciwko usunięciu posłów Niemiec, Austro-Węgier, Turcyi i Bułgaryi z Grecyi jako przeciw pogwałceniu prawa międzynarodowego, przeciwnemu najelementarniejszym podstawom zwyczajów międzynarodowych, oraz prosił sekretarza stanu Lansinga o przesłanie tego protestu Anglii.

Zamówienia angielskie w Ameryce.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Frankfurt, 1 grudnia.

»Frankfurter Zeitung« donosi:

Anglia zamówiła w Ameryce ponownie 800.000 ton stali do fabrykacyi granatów.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 1 grudnia.

Posłuchanie u cesarza.

Wiedeń. Cesarz przyjął w południe na posłuchaniu kardynała księcia prymasa węgierskiego z Gran, dr. Csernocha.

Zatopione parowce.

Londyn. Aj. Lloyd'u donosi o zatopieniu trzech parowców angielskich, jednego norweskiego i jednego hiszpańskiego.

Wojna domowa w Meksyku.

Frankfurt n. M. „Frankfurter Ztg." donosi z N. Porku z dnia 29 zm.: Villa zajął Chichuahuę, gdzie 3500 ludzi Carranzy przyłączyło się do niego. Villa maszeruje przeciw Juaresowi.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Najmniejsza

książeczka do nabożeństwa p.t.: „Książeczka miniaturowa" (5/7 sentym.). Prześliczne wydanie, wyborowa treść dla inteligencyi, elegancka oprawa. Po otrzymaniu K 3·96 wysyła **franco** Księgarnia katolicka Dra Miłkowskiego w Krakowie. 9065 2 6

Zdolna krawczyni

potrzebna zaraz do szycia w prywatnym domu. Zgłoszenia pod „J. K." przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9282

Poszukuje się

dla bardzo spokojnej osoby umeblowanego pokoju, z całem utrzymaniem i z prawem używania łazienki przy bardzo spokojnej rodzinie, najchętniej przy starszej wdowie. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Etr" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9274 1 3

Pokój

elegancko umeblowany, przy Alei Słowackiego 1, I p., z dniem 1 grudnia do wynajęcia. 9287 1 2

Znaleziony

kołnierz futrzany, 28-go wieczorem, jest do odebrania u Jana Dutkiewicza plac Maryacki 7., I p., między godz. 3—4 tą. 9277

Mydło

do golenia. do sprzedania dla pp. fryzyerów. M. Nadel, fryzyer, ul. św. Marka 25. 9283 1 3

Panne

do ekspedycyi przyjmie **Myślarski & Brzozowski** Kraków, ul. Szewska. 9279 1 3

Kamienicę

ewentualnie starszego typu kupię z wkładem do 25.000 K zaraz. Zgłoszenia pod Nr 9278 przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9278 1 3

Pieców gazowych

do ogrzewania lokali poszukuje firma Fecza, ul. Czarnowiejska 72. celem zakupna. 9290 1 3

Kupiec

zarazem buchalter-bilansista, Polak, gruntownie obeznany z działami: papierowym, drukarskim, introligatorskim i wydawniczym, długoletni kierownik administracyjny jednej z większych firm wydawniczo-dziennikarskiej w Galicyi, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Zgłoszenia pod „Emce" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8850 8 0

Obiady

prywatne. ul. Karmelicka 46, II p. **na prawo.** 8996 4 20

Sklep

z urządzeniem i towarem, w dobrem miejscu, z wyrobioną klientelą. okazyjnie do sprzedania, z powodu pójścia właściciela do wojska. Zgłoszenia listowne pod Sklep Nr 2. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9265 2 2

20.000 K

lub dwa razy po 10.000 K do umieszczenia na hipotece w Krakowie. Wiadomość: w kancelaryi adwokata Dra Friedmanna, w Krakowie przy ul. Wrzesińskiej 6. 9227 3 3

Naprawia

i instaluje **dzwonki elektr., telefony** i wszystko w zakresie **elektryki,** rutynowany **elektromechanik T. Armatys,** Kraków, Zyblikiewicza 15. 9016 3 3

1.200 morgów

i mniejsze majątki, folwarki sprzedam; także kupię takie w Królestwie Polskiem, koło Warszawy. J. Rupski, Kraków, ul. Szewska 5. 8889 3 3

Kasy, mleczarnie, lokomobile i wszelkie maszyny rolnicze naprawia **pracownia wyrobów ślusarskich**

M. Samsonowicza w Dębicy.

8803 5 10

Ochraniacze

na podeszwy, b. praktyczne, tuzin 8 h, poleca i wysyła na prowincyę po otrzymaniu gotówki wraz z portem (także w markach) **L. Weindling, Kraków,** ul. Grodzka 26. 8768 6 10

Ważne dla tych, którzy mają krewnych w Ameryce!

Kto chce od krewnych w Ameryce otrzymać przesyłkę pieniężną, — niech w języku niemieckim napisze krótki list, który może zawierać tylko wiadomości, dotyczące stosunków rodzinnych, a nic takiego, co się odnosi do polityki lub spraw wojennych. Adres krewnego w Ameryce trzeba napisać na kopercie i list ten włożyć do drugiej koperty. Na niej podać swoje nazwisko i dokładny swój adres i wysłać to pod takim adresem: Henry C. Zaro, Bankier, per Adresse Dresdner Bank, Berlin W. 8. Nie przyjmuje się listów nieopłaconych lub opłaconych niedostatecznie. 7871 15 40

Elektryczne

żarówki oszczędnościowe, wspaniałej jakości, Tango Tungsram ½ Watówki i t. p., stopki, bezpieczniki, wyłączniki, itp. przybory elektryczne poleca najtaniej **E. Niemetz,** optyk i mechanik, **Kraków, ul. Karmelicka 15.** 8811 8 25

Domek

parterowy, z ogrodem, o 7 ubikacyach jest do sprzedania na Półwsiu. Wiadomość: Ul. Szewska 2, sklep z obówiem. 9275 1 3

Poczta I 2 blisko Lwowa

do zamiany na pocztę w miejscowości ze szkołami w miejscu lub sąsiedztwie, choćby za umiarkowaną dopłatą. Poczta Manasterz. 9280

Poszukuję Niemki

nie umiejącej po polsku, do zajęcia się częściowo trojgiem dzieci, częściowo gospodarstwem domowem na wsi. Zgłoszenia: Hr. Romerowa. Czaple Małe, poczta Miechów. 9295 1 5

Aspirant farmacyi

z maturą, lat 22, obecnie jako inwalida uwolniony od wojska, z kilkomiesięczną praktyką, obejmie zaraz posadę na prowincyi. Zgłoszenia: M. Dąbrowski, Kraków, ul. Garncarska 6. 9294 1 3

Absolwent

pryw. szkoły handlowej, z egzaminem z rachunkowości państwowej, piszący na maszynie, poszukuje zaraz odpowiedniego biurowego zajęcia. Zgłoszenia pod S. 36. przyjmuje Administr. „N. Reformy". 9245 1 3

Urzędnik

obeznany z odbiorem materyałów budowlanych, wolny od wojska, poszukiwany do natychmiastowego objęcia posady na prowincyi. Zgłoszenia list. pod **„Towarzystwo"** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 9293 1 2

Poważna instytucya poszukuje rutynowanego

Buchaltera-bilansisty

któryby zarazem prowadził korespondencyę polsko-niemiecką.

Kompetenci zechcą wnosić swe oferty pod adresem: **Kraków, skrytka pocztowa 130.**

Posada do objęcia natychmiast. 9291 1 3

Poszukuję

4—5 pokoi. parter lub I piętro, elektryka, łazienka, kuchnia. Zgłoszenia pod „Zaraz" do Biura J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9. 9229 2 3

Do sprzedania

szlak do alby. Ręczna robota szydełkowa bardzo starannie wykonana. Podbielska W., Kraków, Powiślska 20, parter. 9026 6 0

Pełnomocnik dóbr

z pierwszorzędnego majątku w Austryi przyjmie posadę na dziesięć tysięcy kor. rocznie i dodatki. Biuro Br.-Krasickiego, Kraków, ul. Gołębia 16. 9035 2 3

Profesora gimnazyalnego

do udzielania uczniowi VIII kl. gimn., prywatyście, lekcyj matematyki i fizyki poszukuje się; również potrzebny jest profesor gimnazyalny dla udzielania lekcyj z innych przedmiotów za bardzo dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia ew. ustne przyjmuje z grzeczności i wszelkich wyjaśnień udziela Dr Ludwik Steinberg, ul. Starowiślna l. 53, II p., między godz. 2—3 po poł. 9214 3 3

Handlowiec

młody, energiczny, z ukończoną Ak. handl., mający praktykę w pierwszorzędnych firmach krajowych i zagranicznych, władający 4-ma językami, z kaucyą, wolny od wojska, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia list. pod „Zdolny" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9049 4 4

Przyjmę pożyczkę

w kwocie 2 tysięcy koron, dla kontynuowania studyów. Pierwszeństwo mają bardzo majętni. Zgłoszenia pod „L. t." do 6 dni, przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9211 2 3

BUCIKI

damskie

lakier. z cholewkami sukn. czarnymi	K 45
„ „ skórk. kolor.	K 55
Boxkalf I-a wysokie	K 52 i 60
Chevr. „	K 42 i 46

męskie

Boxowe	K 68 i 65
z podwójną grubą zelą	K 72

Grube skórkowe ochraniacze do bucików po 3 K.

poleca z powodu olbrzymiego zapasu firma:

R. CZOPP

Kraków, ul. Szewska l. 13.

Zamówienia z prowincyi za zaliczką. Wymiana dozwolona. 7855 18 20

Ze **115.000** losów musi **57.500** czyli co drugi los, **wygrać.** Najwyższa możliwa wygrana **1,000.000** koron.

LOSY LOTERYI KLASOWEJ

w najrozmaitszych numerach

do nabycia w domu bankowym **Mehrer & Co. Wiedeń I., Tuchlauben 7.**

Cena urzędowa:

1 los	½ losu	¼ losu	⅛ losu
40·— K	20·— K	10·— K	5·— K

Na zamówienie kartą korespondencyjną lub listem przysyłamy losy i czeki.

Ciągnienie I. klasy już 12 i 14 grudnia. 8772 6 8

Wygrane, premia

Główna wygrana 700.000

300.000
200.000, 100.000
80.000, 70.000
60.000, 50.000
40.000, 30.000
25.000, 20.000
5.000, 2000
1000 etc. etc.

Razem **16 milionów.**

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Krakowie

oraz z filiami we Lwowie i Stanisławowie

podaje do wiadomości P. T. Publiczności, że **z dniem 1 stycznia 1917 roku** obniża stopę procentową na

4%

od wszystkich dotąd wyżej oprocentowanych wkładek oszczędności.

Kraków, dnia 1 listopada 1916.

Przedruk nie będzie płacony. 8813 3 3

Truszu Aleksandra

prawnika ze Lwowa, poszukuje jednoroczny ochot. Adam Badecki, Szpital Czerw. Krzyża, Oddział IV, w Zakopanem. 9222 2 2

Sprzedam

żakiet perski, barankowy i futro kryte, czarne. Ul. Biskupia l. 10, III p., drzwi na lewo. Oglądać można od 11-tej rano. 9255 2 2

Dnia 27 listopada

zostawiłem w tramwaju l. 6, walizkę z brudną bielizną. Za oddanie jej 10 K nagrody. M. Schlesinger, Kraków, Powiśle 10, parter. 9224 3 3

Zdolnego

pomocnika fryzyerskiego przyjmie się zaraz. Zgłoszenia: Karol Kotlarski, Oświęcim 2. 9194 2 2

Poszukuje się

panny, władającej językiem niemieckim, do dwojga dzieci w Bełżcu, koło Rawy Ruskiej. Inż. por. Karman. 9220 2 2

Do sprzedania

garn. salon. nowoczesny, stoliki do herbaty, biurko mahon. z brenz., umywalnia z marm. i t. p. nowsze rzeczy. Kraków, ul. św. Jana l. 16, I piętro. 9230 2 2

Pianino

używane kupię. Zgłosz.: Rossbach, ul. Dietlowska 65. 9237 2 3

Chłopca do praktyki

oraz służącego sklepowego, umiejącego froterować, poszukuje firma Cohn & Liebeskind. Zgłoszenia między 2—3 po poł., ul. św. Sebastyana 13, II piętro. 9236 2 3

Saloniku

(męsk.), eleg. umeblowanego, elektr. lub gaz., ewent. z fortep. (pianino), blisko śródmieścia, z osobnem wejściem, poszukuję od 1 lub 15 grudnia. Zgłoszenia: K. B. 8. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9206 3 3

Magister farmacyi

katolik, poszukuje posady, Zgłoszenia: Drzewicki, Przeworsk, apteka. 9204 4 5

Kupię fortepian

niedrogi, używany, dobrej marki, nie zniszczony. Zgłosz. list. z podaniem ceny pod „Fortepian" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9210 2 2

„Orient" Perły!

Nowy wynalazek! Skończona imit. prawdziwych pereł! „Orient" perły mają równą wagę! Nie kruszą się! Są twarde! Nie niszczą się, nawet po latach! Mają połysk, formę, kolor, jak perły! Zastępują całkowicie prawdziwe perły! Najlepszy znawca bez lupy nie rozpozna od prawdziwych. Cena: 1 sznurek „Orient" pereł, wraz z modną spinką, jakość I 35 K, jakość II 25 K. Kolczyki w prawdz. oprawie, urzędownie cechowane, po 25 i 20 K, śrubki po 20 i 15 K z jakości I pereł. Podane ceny są dla reklamy. Wysyłka też za zaliczką. Wymiana każdego czasu dozwolona.

„Orient" Perlen Engross, Wiedeń, II., Praterstrasse 50, Tür 6. 8771 3 10

Na mocy uchwały Dyrekcyi, z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez Wydział, Kasa oszczędności miasta Podgórza zniża z dniem 1 stycznia 1917 roku stopę % od wszystkich wkładek oszczędności na

4%

lecz zarazem oznajmia, że natomiast z własnych funduszów opłacać będzie 100% dodatek do podatku rentowego.

DYREKCYA
Kasy oszczędności miasta Podgórza.
Karol Łuczko.

9272 1 3

„KINO LUBICZ"

otwarcie w piątek 1-go grudnia.

!!!Czytajcie afisze!!!

9276 1 4

!Kupujcie, póki zapas starczy!

KOKS

najlepszy i najtańszy do opału kuchni i pieców pokojowych, poleca i dostarcza z dowozem do domów 9054 3 10

Krakowska Gazownia Miejska.

L. 6716/16 9039 3 3

Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat król. sol. miasta Bochni ogłasza niniejszem publiczną licytacyę ofertową celem wydzierżawienia od 1 stycznia 1917:

1) Prawa poboru opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa na r. 1917.

Licytacya ofertowa odbędzie się dnia 11 grudnia 1916 o godzinie 11 przed południem.

Opłaty wynoszą:

Od 1 hl spirytusu	40 K
„ 1 „ wódek słodzonych, rosolisów, araku, rumu, esencyi ponczowej, śliwowicy etc.	40 K
„ 1 „ miodu etc.	20 K
„ 1 „ piwa 2·50 względnie	4 K

2) Prawa poboru 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina na r. 1917.

Cena wywołania 1212 koron.

Warunki licytacyjne przeglądnąć można w Magistracie w godzinach urzędowych.

Do każdej oferty należy tytułem wadyum dołączyć 10% ceny wywołania.

Magistrat w Bochni.

Dnia 18 listopada 1916.

Burmistrz:
Mais.

C. k. emerytowany sekretarz powiatowy

ukwalifikowany sekretarz i kontrolor miejski z kilkoletnią praktyką, obejmie czynności sekretarza miejskiego. Zgłoszenia list. pod „Sekretarz miejski" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8558 6 6

2 pokoi

z kuchnią, umeblowanych lub bez mebli, o ile możności z łazienką, elektrycznem oświetleniem, lub gazowem, poszukuje się zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia pod „A. V." przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9256 2 2

Koncypienta

rutynowanego, ewentualnie uprawnionego do substytucyi trybunalskiej, poszukuje kancelarya **adwokata Dra Z. Frankfelda w Rzeszowie.** Warunki korzystne. 9254 2 3

„Adela".

Zakład nowoczesnej fotografii, Kraków, plac Szczepański 2, poszukuje chłopca do praktyki. 9249 2 2

Nocnego portyera

z niem. językiem, służącego hotelowego, oraz praczki stałej poszukuje hotel „Austrya", ul. Pawia 4. 9213 3 3

Do wynajęcia zaraz

1 i 2 pokoje umeblowane, elektr. oświetl., łazienka. Ul. Karmelicka 28, II p., front. strona prawa. 9251 2 2

Żądajcie wszędzie znanych polskich wyrobów

„Hofa" polskiej pasty do obuwia,
„Hofa" „ „ metali,
„Błękitu" farbki do bielizny w masie
„Kredola" płynu do czyszczenia metali — z fabryki

Stan. Hofa w Krakowie. 8489 4 4

Puder łopianowy

Znak ochronny „Lygia"

FRANCISZKI BUDZIASZEK

najlepszy środek do pielęgnowania włosów

przez 10 lat wypróbowany, posiada następujące zalety: usuwa łupież i tłuszcz, wzmacnia cebulki i przyspiesza porost włosów, chroni przed przedwczesną siwizną. P. T. Panie, które po umyciu wodą dostają bólu głowy i kataru, osiągają pożądany skutek, czyszcząc tylko głowę pudrem łopianowym, który jest w rodzaju piasku, czyni włosy puszystemi, ułatwia uczesanie fryzury. Przy chemicznem zbadaniu przez lekarzy, został uznany jako środek najlepszy na włosy, czego dowodem liczne podziękowania. Cena pudełka 2 K, dużego 3 K. — Do nabycia w Krakowie u firm: Relm i Sp., Rynek; Droguerya Wilkosza Karmelicka; ul. Sławkowska: Lenert i Drobniak, Mag. farm. Jan Link, Sławkowska 1, Sporn i Bekner, ul. Floryańska, Skład apteczny „Sanitas", ul. Długa 18, Hanak i Ska, ul. Szewska, Firma Korzeniowskiego, ul. Floryańska; Drohobycz: Droguerya Wisłockiego; Biała: Droguerya Fr. Tanewskiego; Bochnia: Szymanowicz; Zakopane: Droguerya Ossowskiego; Nowy Targ: Apteka Ossowskiego; Tarnów: Apteka Adlera, Droguerya St. Bracha; Gorlice: Droguerya Feliksa Tarczyńskiego; Oświęcim: Droguerya Maizla; Jarosław: firma Pawulskiej; Kielce: Skład mat. aptecznych Imowskiego. Skład wysyłkowy: Kraków, ul. Floryańska l. 23, II p., Fr. Budziaszek. 9225

Najlepszym podarkiem dla dzieci na św. Mikołaja i na Gwiazdkę

są

SKLEJANKI POLSKIE „KRAK"

wykonane drukiem trójbarwnym, siłami polskiemi przedstawiające zabytki historyczne, budownictwo ludowe i szopki polskie.

Do nabycia we wszystkich handlach papieru. Skład główny **„Samopomoc", Kraków,** ulica Bracka 17. 9270

Do nabycia we wszystkich księgarniach!

Nowość! Nowość!

Książka bardzo ważna, świeżo opuściła prasę, niezmiernie aktualna w dzisiejszych czasach, p. t.: **„Choroby weneryczne"** ich skutki i znaczenie w życiu i jednostki i społeczeństwa, tudzież sposoby „leczenia i zapobiegania", z 10 rycinami, 136 stron. Napisał **prof. Emil Wyrobek.** Cena egzemplarza K 4·—, z wysyłką K 4·70 9288 1 5

Nakładem Księgarni Sz. Taffeta. Kraków, ul. Wiślna L. 8.

Konc. Zakład sprzedaży i kupna

MARYI TELESZNICKIEJ

przeniesiony został do domu przy **ul. Floryańskiej l. 7, I p.** (pod Matką Boską). — Poleca meble nowe, używane, antyczne i różne przedmioty dekoracyjne i t. p. Przyjmuje również w komis meble i t. p. 8·87 4 13

Dziecko a Lalka!

Jedynem marzeniem dziecka w każdym wieku jest — lalka, którąby można czesać. Lalki te są już w całym kraju dobrze znane. Wykonane są w różnych rodzajach: Skórzane z blasz. głowami, z materyi (tańsze) francuskie z porcel. głowami (też i mówiące) w krak. strojach z prawdziwemi włosami. Największy skład lalek wszelkiego rodzaju. Zabawki dla chłopców i dziewczątek oraz wózki dla lalek w wielkim wyborze. Zamawiając lalkę, wystarczy wielkość i jakość; przy zabawkach tylko rodzaj. Wysyła każde zamówienie Fabryka lalek, Kraków, ul. Wolska l A. 9089 3 10

Celem pogłębienia nieczynnych obecnie szybów i celem dalszych poszukiwań na terenie naftowym około 600 morgów, poszukuje się jeszcze 9239 2 3

paru wspólników

Polaków, katolików, na ogólną kwotę 450.000 K. Najmniejszy udział 20.000 K. — Zgłoszenia pod **„Korzystny interes 817"** przyjmuje Administracya „N. Reformy".

Około 500 hektolitrów

doskonałych, ciężkich, mocnych specyalności win białych z roku 1914 i 1915 w całości, lub co najmniej jeden wagon, do sprzedania po cenie umiarkowanej. Zgłoszenia pod **Wino 9258** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 9258 2 3

Panna

władająca językiem polskim i niemieckim, poszukuje posady w sklepie. Zgłoszenia list. pod **M. B. 275.** przyjmuje Admin. „N. Reformy" 9216 2 3

Poszukuję braci

Jakóba Celnera, kierownika szkoły z Podwołoczysk, o którym mogę im udzielić ważnych wiadomości. Borowiczka, Tarnów, ul. Rejtana 5 9063 3 3

160 sztuk talerzy

do sprzedania. Wiadomość: Ul. Pańska 9, parter. 9212 3 4

Polski strój

kontuszowy, kompletny lub w poszczególnych częściach kupię zaraz. Gruszczyński, Limanowa. 9266 2 3

Potrzebne

zaraz zdolne spodniarki, staniczarki, za wysokiem wynagrodzeniem. Ul. Karmelicka 28, II p., front, prawa strona. 9252 2 3

Młody jednoroczny ochotnik

poszukuje mieszkania z całem utrzymaniem i użyciem fortepianu, przy dobrej rodzinie. Zgłoszenia pod Jednoroczny ochotnik przyjmuje Admin. „N. Reformy". 925· 2 3

15.000 K

jest do ulokowania na hipotekę. Zgłoszenia pod „Kapitał" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9267 2 3

Ocet Japoński

dyetetyczny, biały i czerwony według sposobu prof. Dra W. Jaworskiego wyrabia Zakład **„Laktol" w Krakowie, ul. Karmelicka 15.**

Przetwór naturalny, zdrowy smaczny do stołu i kuchni dla chorych i zdrowych.

8145 3 5

Poszukuję

do wynajęcia jednego lub dwóch pokoi umeblowanych, z łazienką i kuchnią zaraz. Zgłoszenia pod „Mieszkanie 195" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 9262 2 3

Konces. Biuro

administracyi realności emer. zarzadcy podatkowego A. Zahaczewskiego w Tarnowie, ul. Krakowska l. 6. Jako biuro zawodowe układa fasye i załatwia wszelkie sprawy podatkowe. Pośredniczy w kupnie i sprzedaży realności. Ma na sprzedaż kilkanaście większych i mniejszych realności. Lokuje kapitały na najpewniejszej hipotece i pod korzystnymi warunkami. 8842 6 10

Beczki żelazne

nowe, wewnątrz i zewnątrz cynkowane, na naftę, terpentynę, spirytus i t. p. H. sztole smar doborowy do wozów, do sprzedania. Wysyłka w dowolnych ilościach bezzwłocznie. Pisemne zgłoszenia pod: **„Beczki"** przyjmują J. Hopcas i A. Salomonowa w Krakowie. 8887 2 3

Wszelkie naprawy

okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **E. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1056 13 15

Mężczyzna

wolny od wojska, z uniwersyteckiem wykształceniem, przyjmie zaraz posadę sekretarza instytucyi handlowej, społecznej, lub wychowawcy w domu obywatelskim. Zgłoszenia pod „Przyszłość, L. 09.314" przyjmuje Administr. „N. Reformy" 8551 3 3

Oszczędzać węgiel

można tylko przez uszczelnienie okien i drzwi **wałeczkami** z waty, które najtaniej poleca **L. Weindling, Kraków,** Grodzka 26. 8767 5 10

Srebro i antyki

kupuje i sprzedaje S. Katzner, ul. Bracka 5. 8827 6 20

Najtańsze źródło sprzedaży

Szyb do okien

Biuro handlowe **„MERKUR"** **Wiedeń, XIII** Herstorferstrasse 19.

8067 10 0

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski